

Przez 18 miesięcy łatwo spłacić w drobnych ratach nawet SUPERHETERODYNE najwyższej klasy

PHILIPS SUPER 695

DO NABYCIA:
B-cia Lajb
Łódź, Piotrkowska 50
Zgierska 9
tel. 152-02

P Nr. 145 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 29 maja 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

BALDWIN USTĄPIŁ

N. Chamberlain na czele zrekonstruowanego gabinetu Mac Donald nie przyjął ani odznaczeń ani tytułów



BALDWIN.

LONDYN, 28. 5. (PAT). Oczekiwane w dniu dzisiejszym ustąpienie premiera Baldwina i spodziewana w związku z tym zmiana rządu, dokonana się dziś ściśle według terminu, z dokładnością zegara.

Odkrycie podczas licytacji pożyczki, na którą padło 50 tys. złotych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podupadły kupiec warszawski, Aron Szapir (Elektoralna 13) nie dawno wyemigrował do Palestyny, pozostawiając swoje mieszkanie bez opieki.

Ponieważ Szapir zalegał w opłacie podatków w kwocie ok. 8000 złotych do mieszkania jego wkroczyli wczoraj przedstawiciele władz skarbowych, celem zlicytowania zasękwestrowanych u Szapiry rzeczy. Gdy otworzono szuflady jednego z biurka wypadły na podłogę obliwne pożyczki budowlanej.

Po sprawdzeniu numerów obligacji okazało się, że na jedną z nich padła wygrana w kwocie 50.000 złotych.

Po odliczeniu zaległości pozostała dla Szapiry kwota 42.000 zł., którą pozostawiono do jego dyspozycji i zawiadomiono go telegraficznie o wygranej, którą może w każdej chwili podjąć.

Zgon prof. Alfreda Adlera

LONDYN, 28. 5. (PAT) — Zmarł dziś rano w Aberdeen znakomity psycholog austriacki prof. Alfred Adler.

O godz. 9 rano premier Baldwin udał się do Buckingham Palace i WREĆZYŁ KRÓLOWI SWĄ REZYGNACJĘ. Baldwin zabawił u króla 3 kwadransy. Monarcha, w myśl zaleceń ustępującego premiera, kazał w międzyczasie przywołać do siebie dotychczasowego kanclerza skarbu NEVILLE CHAMBERLAINA celem powierzenia mu urzędu premiera i skonstruowania listy nowego rządu. Gdy premier Baldwin opuszczał Buckingham Palace, niósł w rękach dwie duże fotografie z własnoręczną dedykacją króla i królowej.

Gdy samochód Baldwina wracał na Downing Street minął pod drogą samochód Chamberlaina, który właśnie udawał się do króla.

Desygnowany na premiera Neville Chamberlain zabawił u króla pół godziny i powrócił na stępnie na Downing Street, przystępując do formowania nowego składu rządu.

O godz. 16.30 Chamberlain udał się ponownie do Buckingham Palace, aby przedstawić królowi listę nowego gabinetu. Równocześnie udali się do króla ci ministrowie, którzy obejmują nowe teki, zarówno ci, którzy już poprzednio wchodzili w skład gabinetu, jak i nowomianowani. NOWY PREMIER i MINISTROWIE ZŁOŻYLI KRÓLOWI PRZYSIĘGĘ i odebrali z rąk monarchy nowe pieczęcie ministerialne.

Następujący ministrowie z do-

tychczasowego rządu pozostają na swych stanowiskach: lord Ailsham, jako lord kanclerz, Anthony Eden, jako minister spraw zagranicznych, Malcolm Macdonald, jako minister dla spraw dominiów, lord Swinton, jako minister lotnictwa, lord Zetland, jako minister dla spraw Indii, Walter Elliot, jako minister dla spraw Szkocji, Ormsby Gore jako minister kolonii, sir



MAC DONALD

Thomas Inskip, jako minister koordynacji obrony, William Morrison, jako minister rolnictwa i rybołówstwa, sir Kinley Wood, jako minister zdrowia i Ernest Brown, jako minister pracy. Dokonane zostały następujące zmiany: trzech członków gabinetu ustąpiło z rządu całkowicie: premier Stanley Baldwin,

prezydent rady królewskiej Ramsay Macdonald i minister handlu Walter Runciman. Ustąpił z rządu również, nie wchodzący w skład gabinetu, kanclerz księstwa Lancaster sir John Davidson.

Dotychczasowy kanclerz skarbu NEVILLE CHAMBERLAIN objął stanowisko premiera. Sir JOHN SIMON objął kanclerstwo skarbu. SIR SAMUEL HOARE — ministerstwo spraw wewn. LORD HALIFAX został prezydentem tajnej rady koronnej. DUFF COOPER mianowany został pierwszym lordem admiralicji. HORE - BELICH objął ministerstwo wojny. OLIVER STANLEY — ministerstwo handlu. DR. BURGIN został ministrem komunikacji, a dotychczasowy minister robót publicznych LORD STANHOPE — ministrem oświaty. SIR PHILIPP SASSOON, mianowany został ministrem robót publicznych. EARL DE LA WARR mianowany został lordem strażnikiem tajnej pieczęci.

Pierwszym aktem rządowym nowego premiera było zaproponowanie królowi podniesienia do wysokiej godności lordowskiej earla ustępującego premiera Baldwina. Król propozycję tę zatwierdził i nadał Stanleyowi Baldwinowi tytuł earla, ponadto zaś mianował go rycerzem orderu Podwiązki, który jest najwyższym w Anglii odznaczeniem, do którego przysługują tylko kilku osobom. Pani Baldwin otrzymała Wielki Krzyż Orderu Im-



CHAMBERLAIN

perium Brytyjskiego, przez co król podkreślić chciał uznanie jej zasług, jako wiernej towarzyszki ustępującego premiera. Minister handlu Runciman, który również ustąpił z rządu, otrzymał godność lorda.

Ramsay Macdonald, któremu król chciał również nadać tytuł lordowski i odznaczyć go zaszczytnym orderem Pour le Merite UCHYLIŁ SIĘ OD PRZYJĘCIA TYTUŁU I ODZNACZENIA, TWIERDZĄC, ŻE JEST TO SPRZECZNE Z JEGO ZASADAMI. Ramsay Macdonald jako jedyny zresztą z ustępujących obecnie ministrów, pozostał nadal członkiem izby gmin i w zasadzie więc nie wycofuje się jeszcze z czynnego życia parlamentarnego.

Adw. Z. Stypulkowski i Rabski zawieszeni w związku z uroczystym komersem „Arkonii”

„Warszawski Dziennik Narodowy”, organ Str. Narodowego podaje p. t. „Echa Komersu” no-

świadczenia: „Komers „Arkonii”, który się okazał nie tylko uroczystością

korporacyjną, ale i swego rodzaju demonstracją polityczną, wywołał szereg komentarzy w pra-

sie, a zwłaszcza plotek w opinii błędnie oświetlających postawę polityczną Stronnictwa Narodowego. Władze stronnictwa stwierdziły, że źródłem tego była obecność na komersie paru członków Stronnictwa Narodowego, zaproszonych jako „filistry zaprzyjaźnionych z „Arkonią” korporacji. Dwaj z nich obecnie zostali zawieszeni w prawach członków stronnictwa”.

Marszałek Śmigły świadkiem?

Płk. Sławek zeznaje w sprawie tygodnika „Wołyń”

LUCK, 28. 5. (Tel. wł.). — Wczoraj w procesie przeciwko tygodnikowi „Wołyń” adwokat Staniewicz wobec zeznań księdza Tokarzewskiego i obecności b. premiera płk. Walerego Sławka w gmachu sądowym, stawia wniosek o przesłuchanie go w charakterze świad-

ka na okoliczność, że polityka państwowa na Wołyniu od roku 1926 jest prowadzona w myśl wskazań i zgodnie z ideą Marszałka Piłsudskiego. Ponadto rzecznicy oskarżenia stawiają wniosek, że gdyby w zeznaniach płk. Sławka i księdza Tokarzewskiego zachodziły sprzecz-

ności o powołanie na świadka Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza.

Sąd postanawia powziąć decyzję w tej sprawie po przesłuchaniu płk. Sławka.

W ciągu całego dnia wczorajsze go zeznał płk. Sławek.

Jak się dowiadujemy, zawieszonymi członkami Str. Nar. są dwaj adwokaci pp. Janusz Rabski i Zbigniew Stypulkowski

Logika niedorzeczności

W ruchu „rasistowskim” w Polsce — i w innych krajach — rej wodzą ludzie z „wyższym wykształceniem”. Z pośród młodych ludzi „kształcących się wyżej” rekrutują się szumowiny, dokonywujące zbrodniczych czynów na wyższych uczelniach. Ludzie z wykształceniem „najwyższym”, panowie zajmujący katedry profesorskie, często traktują te wyczyny — piszmy ogólnie — w sposób dwuznaczny i pełen pobłażania.

„Kształcący się wyżej” młodzieńcy są poszlakowani o strzelanie do tyłów pochodzącego pierwszomajowego. „Kształcący się wyżej” osobnik siedzi w więzieniu oskarżony o zamordowanie pięcioletniego dziecka.

Oczywiście, ogromna większość ludzi wszelkiej rasy i wszelkiego wyznania oraz wszelkich poglądów społeczno-politycznych, ludzi z „wyższym wykształceniem” i ludzi „prostych” niewątpliwie ze wstrętem odwraca się od zdegenerowanych zbrodniarzy. Jednakże faktem wielce znamienym jest samo pojawianie się podobnych zbrodni, usprawiedliwianie ich w euniejacjach „ideologicznych” (jak nielegalna odczeka cenerowska odfotografowana przez jeden z dzienników), atmosfera pewnego pobłażania im wśród pewnych kół inteligencji. Zbrodnie, o których mowa, mają charakter wyraźnie socjalny. Doświadczają one nie w łonie lumpenproletariackiego „świata podziemnego”, lecz w „wysoko kulturalnym” środowisku inteligencji zawodowej.

Inteligencja zawodowa jako całość przeżywa niewątpliwie ciężki kryzys. Składnikami tego kryzysu są: kryzys materialny — co raz większa walka o kawałek chleba; kryzys ideowy — potęgująca się dezorientacja, co raz większy zamęt pojęć; kryzys moralny — wskaźnikiem jego jest możliwość dojrzenia w środowisku inteligentkim najkoszarniejszych zbrodni.

Wykształcenie, posiadane przez inteligenta, nie daje mu możliwości wyżywienia się. Wykształcenie, posiadane przez inteligenta, nie oświeca go też i nie uszlachetnia. Wykształcenie — to znaczy: wykształcenie oficjalne, wykształcenie standaryzowane, wykształcenie, uszlachetnione przez dyplomy i formalnie uprawniające do przywilejów.

Prawdziwe wykształcenie naukowe oczywiście daje coś ludziom. Myśl świadoma była zawsze i jest zawsze pożytecznym narzędziem przewyższającym wszelkiego rodzaju trudności.

Prawdziwa nauka nigdy nie odsuwa się od tego, co człowiekowi najmocniej boli. Wszystkie postępy nauki wyrastały i wyrastają bezpośrednio, lub pośrednio z potrzeb ludzkich. Hasła „nauki czyste”, „nauki dla nauki”, rzucali ludzie reprezentujący środowiska przywilejowane, środowiska nie dążące do zmian na lepsze, lecz obawiające się wszelkich zmian wogóle.

Naukowe objaśnienie kryzysu, który przeżywa inteligencja społeczna, nie należy bynajmniej do najtrudniejszych za-

dań. Fakty, jakie leżą u podstawy tego kryzysu, są tak masowe, tak bijące w oczy, że trzeba specjalnie tępego uporu, lub wychowania w mocno zakorzenionych przesądach, by ich nie widzieć. Najbardziej podstawowy z tych faktów to dojście ustroju kapitalistycznego do kresu rozwojowego, to ograniczona niezdolność tego ustroju do istotnego rozszerzenia rynku pracy do rozszerzenia popytu na zdobycze nauki i techniki, do wykorzystania ludzi, których hodował dla swych „normalnych” celów. Najboleśniej odczuwają to ci, którym się wydaje, że reprezentują pracę najwyżej wykwalifikowaną, że dobyte nieraz ciężkim wysiłkiem dyplomy uprawniają ich do specjalnych przywilejów.

Inteligentowi ciasno... Trudno o marną nawet posadkę. Kto winien?... Winien ten inny, ten konkurent — ten zdolniejszy konkurent zwłaszcza. A więc: wypędzić go, zniszczyć. Najpierw wypędzić stu procentowych żydów, potem pół-żydów i ćwierć-żydów, po tym „osoby winne szambienia krwi aryjskiej”, po tym „mające żydowski sposób myślenia”, po tym zakwalifikowanych jako „unzuverlässig”. Nie dość „unzuverlässig”, by zajmować stopień dziesięciotętową posadkę, staje się „swoją dla swego”: endek dla sanatora, cenerowiet dla staroendeka.

Ludożerczy punkt widzenia znajduje licznych adeptów wśród oszalałej z kryzysu, źle pokierowanej „wyżej kształca-

cej się” młodzieży. Ludożerczemu punktowi widzenia patronuje nieraz katedra profesorska.

Logika niedorzeczności znajduje antorytatywnych patronów.

Nie cała inteligencja jednak oszalała z kryzysu. Są... i wśród inteligentów ludzie, umiejący myśleć. Są ludzie, umiejący pracować naukowo w najcięższych warunkach i naukę konfrontować z rzeczywistością. Takich jest oczywiście mniejszość. — Ale na myśl i słowo tej mniejszości wyczekują miliony. Do tej mniejszości należy perspektywa przewyższająca kryzysu. Do tej mniejszości należy przyszłość świata.

ALEKSANDER RAJCHMAN
docent Uniw. J. P. i profesor W. W. P.

Depopularyzowanie ex-króla Edwarda VIII Akcja rządu angielskiego za kulisami uroczystości ślubnych na zamku Candé

Przyszli angielscy historycy, którzy bardzo gruntownie i wyczerpująco zajmować się będą owym ponurym mieniem grudniowym, kiedy Edward VIII podpisał swą abdykację, mieli o wiele mniejszy zakres pracy, niż ci, którzy zajmują się historią ostatnich kilku dni, przed ślubem ks. Windsoru i — wydarzeniami, jakie rozegrały się za kulisami zamku Candé.

Aczkolwiek i tu polityka i zw. wyższych sfer gra bardzo poważną rolę, jednak wydarzenia na zamku Candé są bardzo ciekawe z punktu widzenia kulturalnego i obyczajowego i poza tym odsłaniają sposoby i metody, jakie stosują oficjalne sfery angielskie, by załatwić pewne, bardzo niewygodne i nieprzyjemne dla siebie, sprawy.

Każde posunięcie w tym kierunku jest tak delikatne i subtelne, że powierzchwnia pozostaje zupełnie spokojna, niczym nie zamącona, podczas gdy wszystko odbywa się za kulisami.

Tak postępowano od lat w myśl starej dobrej angielskiej tradycji, a jeśli tym razem sposób ten częściowo zawiodł, jeśli nie dał 100-procentowego rezultatu, to winą jest tylko dziennikarzy, którzy wszelkimi możliwymi i niemożliwymi sposobami starali się, nie tylko zaspokoić wrodzoną ciekawość, ale wszystko, co widzieli i słyszeli, wszystko co zdobyli poufnyimi drogami podawali do wiadomości publicznej.

Jeżeliby chcieć zgeneralizować



Pani Simpson



Ks. Windsor

wał metody sfer angielskich, mocno zresztą popierane przez koła dworskie, możnaby określić je jednym zdaniem, że prowadzą one nieubłaganą walkę od pierwszej chwili abdykacji, walkę której celem jest depopularyzowanie byłego księcia Walli.

Walka jest ciężka, ale i zwycięska, gdyż nie jest to walka z czymś żywym, realnym, ale walka z cieniem. Ta generalna batalia wydana przez sfery rządzące popularności Edwarda VIII dzieła się zasadniczo na kilka etapów, których odzwierciedlenie znajdujemy w prasie angielskiej.

Na początku tej walki starano się przyzwyczaić lud angielski do faktu, że Wielka Brytania ma nowego króla. Podawano najdrobniejsze szczegóły z życia prywatnego nowego monarchy i małej księżniczki — następczyni tronu.

Anglicy czytali z zainteresowaniem co robi rano mała księżniczka, co lubi, a czego nie, co ją bawi, a co smuci; ale o wiele więcej ciekawiło ich, co porabia na obczyźnie b. król Edward. — Dlatego też pisma wszelkich odłamów i odcieni zmuszone były, poza wiadomościami o małej księżniczce i nowym królu, podawać najbardziej wyczerpujące szczegóły z życia ks. Windsoru.

Taki stan rzeczy trwał do kwietnia r. b. Aż mniej więcej przed trzema tygodniami oficjal-

ne sfery angielskie straciły cierpliwość. Zaczęło się oddziaływać nie na prasę, by nie pisała zbyt wiele o b. królu, natomiast żeby jak najbardziej uwypuklać każdy najdrobniejszy szczegół dotyczący uroczystości koronacyjnych.

Z koronacji Jerzego VI zrobiono najważniejsze wydarzenie na firmamencie angielskim, które musiało siłą rzeczy usunąć w cień wszystkie inne sprawy.

Na oko zdawałoby się mogło, że posunięcie oficjalnych czynników angielskich zostaną uwieńczony pożądanym rezultatem, że entuzjazm tłumów dla nowego króla jest symptomem zamknięcia popularności Edwarda VIII i jego narzeczonej; okazało się jednak, że jest zupełnie inaczej, gdyż zbliżający się ślub b. króla podsycał na nowo płomień miłości ludu angielskiego do ks. Windsoru.

Wówczas czynniki angielskie schwyciły się nowej metody, metody bardzo wyrafinowanej. Gazetom pozwolono wszystko pisać. Można na szpaltach pism codziennych znaleźć wszelkie szczegóły, dotyczące stroju ślubnego pani Simpson, można dokładnie się dowiedzieć, jak wygląda jej wyprawa ślubna i ile ma par pantofelków.

Ale z drugiej strony władze angielskie zabroniły ciocie pani Simpson, pani Merrimann opuszczenia kabiny swej na statku, którym przyjechała z Ameryki

na ślub swej siostrzenicy. Pani Merrimann popularna nie tylko w St. Zjednoczonych, ale i w Anglii, przyjmowana przez najwyższą arystokrację angielską, otrzymała zakaz odwiedzenia Anglii tylko dlatego, żeby nie wpadła w ręce oczekujących ją w porcie reporterów angielskich pism.

To posunięcie przyniosło pożądaną rezultat. Pisma angielskie poświęciły pani Merrimann zaledwie kilka słów, ponieważ nie mogły się do niej dostać.

Najważniejsza walka toczy się za kulisami wyboru gości, którzy mają być obecni na ślubie w zamku Candé.

Z punktu widzenia prawnego i formalnego jest dziś ks. Windsor osobą najzupełniej prywatną, ale pamiętać o tym trzeba, że przez szereg lat jako książę Walli, a ostatnio jako król, reprezentował cały naród angielski. Z racji tej zawiązał on cały szereg znajomości i przyjaźni z najwyższymi dostojnikami państwowymi nie tylko na terenie Wielkiej Brytanii, ale prawie na całej kuli ziemskiej.

Oficjalne sfery angielskie nie mogą zabronić przedstawicielom państw obcych na podróż do zamku Candé, bo to wywołałoby za dużo hałasu na całym świecie, ale od czegoś podziemna dyplomacja?

Zupełnie zrozumiałym jest, że ta podziemna robota ma tylko jeden cel: nie dopuścić do tego, by ślub ks. Windsoru odbył się w szerokich ramach, by nie wywołał on niepotrzebnego rozgłosu, by wreszcie nie mógł rozdzielić nawet porównań z koronacją Jerzego VI.

Jeżeli do tego wszystkiego do damy jeszcze fakt, że arcybiskup Canterbury nie pozwolił przyjaźnielowi Edwarda VIII, je dnemu z wikariuszy, udać się na zamek Candé, by połączyć węzeł małżeński b. króla z panią Simpson, zrozumieć dokładnie, że polityka sfer angielskich, aczkolwiek bardzo przewidująca i ostrożna, nie można w żadnym wypadku nazwać rycerską.

J. A.

Wycieczka DO WIEDNIA

1. VI. — 14. VI. zł. 135.-

Do Jugosławii 1—21. VI

ze zwiedzeniem Wiednia i Budapesztu — zł. 335.-

Do Paryża 15. VI. — 30. VI

autokarem przez Wiedeń i Szwajcarię zł. 485.-

Na słoneczne plaże Italii Lido, Viareggio, Rimini

15. VI — 30. VI. zł. 350.-

Powyższe ceny obejmują wszelkie przejazdy, swiadanie oraz hotele i utrzymanie przez cały czas. Ilość miejsc ograniczona.

Informacje i zapisy:

Polskie Biuro Podróży

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Lwów przeciwko paragrafowi aryjskiemu

Obok Krakowa już drugi okręg wypowiedział się za reasumcją uchwały warszawskiej

Zarząd główny związku lekarzy musi zwołać powtórne walne zgromadzenie

„Paragraf aryjski“ uchwalony przez walne zgromadzenie związku lekarzy, które odbyło się niedawno w Warszawie, wywołał w następstwie osłabienia w łonie poszczególnych związków okręgowych, a w szczególności w okręgu łódzkim i lwowskim.

Pierwszy zareagował na uchwałę związek krakowski, który jednomyślnie uchwalił wniosek o reasumcję postanowień walnego zgromadzenia. Rezolucja krakowska, określająca „paragraf aryjski“ jako uchwałę godzącą w interesy i dobre imię stanu lekarskiego w Polsce, została przesłana do wszystkich okręgów, celem poparcia. Zgodnie bowiem ze statutem związku, uchwała walnego zgromadzenia może ulec reasumcji tylko na następnym walnym zgromadzeniu, zwołanym przez zarząd na wniosek co najmniej dwóch okręgów.

Postanowienia krakowskie dały wobec tego nadzieję, że uchwały warszawskie będą anulowane i wniosek lekarzy — rasiistów nie wejdzie w życie.

Obwód łódzki związku lekarzy w państwie polskim, jak donosiliśmy, większością jednego głosu, uchwalił solidarność z postanowieniami warszawskimi, sankcjonując niejako „paragraf aryjski“. Ale uchwała ta nie jest bynajmniej wiążącą dla okręgu łódzkiego, który grupuje lekarzy nie tylko praktykujących w Łodzi, ale we wszystkich miejscowościach województwa łódzkiego.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie — możliwe, że jeszcze w ciągu najbliższego tygodnia — zwołane zostanie zebranie zarządu okręgu łódzkiego, który wypowie się na temat uchwał warszawskich i wniosku okręgu krakowskiego. Dopiero te uchwały staną się wiążące dla delegatów okręgu łódzkiego na ewentualne walne zgromadzenie.

Sytuacja na terenie Łodzi jest nadal niejasna. Zdaniem ludzi stojących blisko zarządu obwodu łódzkiego, istnieją jeszcze możliwości kompromisu, natomiast zewnętrzne oznaki nie wskazują bynajmniej, aby z trudem skłębiona większość rasistowska zmieniła zdanie i poszła na jakieś ustępstwa.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane były uchwały okręgu lwowskiego.

Jak się okazało, Lwów wypowiedział się zdecydowanie przeciwko „paragrafowi aryjskiemu“.

Na posiedzeniu lwowskiego komitetu wykonawczego, odbytym przed otwarciem walnego zgromadzenia przy udziale delegata warszawskiego, ten ostatni wyjaśnił stanowisko zarządu głównego, odnośnie uchwalonej na ostatnim walnym zebraniu zmiany statutu. Delegat warszawski starał się wyjaśnić zmianę w kierunku, że pod znaczeniem „członkiem związku lekarzy nie może być żyd“ rozumieć należy „żyd narodowy“, a nie lekarz żyd w ogólności.

To wyjaśnienie delegata warszawskiego podało do wiadomości walnego zebrania przewodniczący.

Walnemu zebraniu przewodniczył prezes okręgu lwowskiego dr. Lesław Węgrzynowski. Po krótkiej dyskusji walne zebranie podjęło następujące uchwały:

1) ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚĆ UTRZYMANIA JEDNOLITOŚCI I POWSZECHNOŚCI W ORGANIZACJI ZAWODOWEJ WALNE ZEBRANIE OKRĘGU LWOWSKIEGO SPRZECIWIĄ SIĘ WPROWADZENIU W ŻYCIĘ ZMIANY PARAGRAFU 7 STATUTU ZWIĄZKU LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO, UCHWALONEJ W WARSZAWIE W DNIU 9 MAJA B. R.

2) Walne zebranie poleca komitetowi wykonawczemu okręgu lwowskiego powyższą uchwałę zakomunikować zarządowi głównemu z tym, że okręg lwowski PRZYŁĄCZA SIĘ DO ŻĄDANIA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO o zwołanie ogólnego nadzwyczajnego zebrania zwią-

ku lekarzy R. P. z następującym porządkiem dziennym:

a) reasumcja uchwały zapadłej w dniu 9 maja b. r. w sprawie zmiany par. 7 statutu związku.

b) zmianę par. 28 obowiązującego statutu w tym kierunku, aby wszelkie zmiany statutowe zapasę musiały tylko kwalifikowaną większością. (Wniosek ten należy rozumieć w tym sensie: zmiana par. 7 statutu wprowadzająca paragraf aryjski, zapadła w Warszawie zwykłą większością. Wniosek więc okręgu lwowskiego zmierza do unikania w przyszłości takiej zmiany statutu, a wprowadzenia przymusu kwalifikowanej większości.

3) Walne zebranie okręgu lwowskiego związku lekarzy R.

P. stwierdza, że aż do załatwienia sprawy zmiany statutu OBO WIĄZUJE STATUT DOTYCHCZASOWY.

4) Walne zebranie aprobuje stanowisko zajęte na walnym zebraniu związku lekarzy w Warszawie przez prezesa okręgu lwowskiego, wyrażone w deklaracji prezesów a odczytanej na walnym zebraniu w Warszawie przez prezesa okręgu krakowskiego prof. dr. Marcina Zielińskiego, w której to deklaracji dano wyraz niesolidaryzowania się z zapadłą uchwałą zmiany par. 7 statutu.

W ten sposób wniosek okręgu krakowskiego o reasumcję uchwały warszawskiej uzyskał drugi głos okręgowy. Stanowisko Lwowa i Krakowa spowoduje, że za-

ząd główny związku lekarzy państwa polskiego musi zwołać ponownie walne zgromadzenie, na porządku dziennym którego znajdzie się sprawa reasumcji poprzedniej uchwały o „paragrafie aryjskim“.

Stanowisko Lwowa rozwiązuje częściowo trudną sytuację, jaka się wytworzyła w świecie lekarskim Polski. Ponieważ dwa okręgi wypowiedziały się już zdecydowanie za reasumcją stanowisko innych okręgów, a w tym i Łodzi ma już tylko znaczenie teoretyczne.

Tym nie mniej z niecierpliwością oczekiwane jest walne zgromadzenie okręgu łódzkiego, które odbędzie się już w najbliższym czasie. (Y)

Kultura narodowa bez mniejszości

Wniosek sen. Zborskiego uchwalony przez senat

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze plenarne posiedzenie senatu marsz. Prystor otworzył zawiadomieniem o złożeniu przez siebie wraz z marszałkiem sejmu sprawozdania z prac ubiegłej sesji Prezydenta i Rzplitej, po czym poświęcił krótkie wspomnienie pośmiertne zmarłemu sen. Stanisławowi Mańkowskiemu.

Następnie ślubowanie złożyła pani sen. Wanda Norwid-Neugebauerowa, która weszła do senatu na miejsce s. p. sen. Mańkowskiego z województwa łódzkiego.

Z kolei senat wysłuchiwał sprawozdania sen. Ehrenkreutza, referującego rzadłowy projekt o Funduszu Kultury Narodowej im. Józefa Piłsudskiego.

Komisja sejmowa zaproponowała rezolucję, by ustawą objęte były i mniejszości narodowe.

Po referencie zabrał głos sen. Zborski, który stwierdził, że potrzeby kulturalne, naukowe i artystyczne wszystkich narodowości, wchodzących w skład Rzeczypospolitej, to przecież do tego, aby je zaspakajać, powoła ny jest budżet ministerstwa W. R. i O. P.

Wystąpił przeciw temu sen. Łucki, który stwierdził m. in., Całe życie Marszałka Piłsudskiego i wszystkie jego dzieła wyrażają poglądy, że państwo polskie nie powinno spychać w dół kultury innych narodowości, wchodzących w jego skład. Z ducha zasad Marszałka Piłsudskiego wyłonila się podstawowa zasada konstytucji, że państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli. Byłoby ubliżeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego, gdyby

przy uchwalaniu tej ustawy za stosowano do ukraińców inną miarę, niż do pozostałych obywateli państwa. Stwierdzam, że jak długo żył i działał Marszałek Józef Piłsudski, tak długo Fundusz Kultury Narodowej popierał potrzeby kulturalne narodu ukraińskiego. Można się spierać co do rozmiarów, w jakim te potrzeby były zaspaka-

jane, ale zasada była utrzymana.

Prof. Michalski wypowiedział się przeciwko wnioskowi sen. Zborskiego, natomiast sen. Jędrzejewicz — po bardzo mętnym przemówieniu — za tym wnioskiem. W głosowaniu wniosek sen. Zborskiego uzyskał większość.

Z kolei senat przystąpił do

debaty nad projektem ustawy o zmianie granic województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego.

Wpłynęła poza tym do łaski marszałkowskiej interpelacja sen. Trockenheima w sprawie stanowiska władz wobec wypadków w Brześciu nad Bugiem treści następującej:

Interpelacja sen. Trockenheima

w sprawie zajść w Brześciu nad Bugiem

„Do pana prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych. Dnia 13 maja r. b. wojewódzkie miasto Brześć nad Bugiem było widownią wypadków, które wywołały głębokie wrażenie w społeczeństwie żydowskim i częściowo w społeczeństwie polskim.

Podiudzony tłum, złożony z motłochu ulicznego i tak zwanej inteligencji, t. j. uczniów i studentów dopuścił się w ciągu całego dnia ekscesów na ludności żydowskiej w Brześciu, bijąc i raniąc bezbronnych obywateli, grabiąc i niszcząc ich dobytek, nie omijając świątyń i sierocińców.

Kilkudziesięciu rannych i po bitych obywateli żydów, ograbienie i zniszczenie mienia prawie całej ludności żydowskiej Brześcia, oto plan roboty podjętego tłumy, który obrał sobie za punkt zaczepny bójkę we wnego wyrzutek społeczeństwa żydowskiego, rzecznika Szczerbowskiemu z agentem policyjnym Kędziorą, w następstwie której pierwszy odniósł ranę postrzałową, a drugi został zabity.

Nie zajmując się w danej chwili całokształtem wydarzeń,

które znalazły dokładne oświetlenie w interpelacji pośła Sommersteina, pozwalam sobie zwrócić uwagę na jeden szczegół, a mianowicie na stanowisko władz wobec tych wypadków.

Ekscesy i gwałty trwały od godziny 9 rano do 1 w nocy. W ciągu tego czasu władze zaalarmowane były kilkakrotnie przez obywateli żydów, ale policja przypatrywała się ekscesom, nie reagując w najmniejszym stopniu i nie stosując żadnych środków, któreby mogły położyć kres grabieżom i gwałtom.

Postępowanie to dodało animuszu rabusiom, którzy rzucili hasło, że krew i mienie żydów wyjęte są z pod prawa, a kiedy przedstawiciele ludności żydowskiej zwrócili się do starosty miejskiego z prośbą o ochronę mienia i życia, p. starosta rzucił, aby wezwali żydów do nie prowokowania. Gdy delegacja podała panu staroście numer policyjantów, którzy biernie przypatrywali się ekscesom, starosta nie raczył nawet zanotować tych numerów.

Ta sama delegacja udała się następnie do b. o. wojewody poleskiego Tramecourta, który

przyjął delegację dopiero o godzinie 6 wieczorem. P. wojewoda Tramecourt wszczął z delegacją dyskusję na temat uboju rytualnego, doszukując się związku przyczynowego między tą sprawą, a ekscesami, aczkolwiek było powszechnie w Brześciu wiadomem, że rabinał ostrzegł ludność przed kupowaniem u Szczerbowskiemu, jako działającego na szkodę gminy żydowskiej.

Po tej audjencji nasilenie ekscesów znacznie wzrosło, przybierając coraz groźniejsze formy przy zupełnej bezczynności władz.

Dopiero o godzinie 1 w nocy, gdy fala ekscesów zaczęła odstępować, ukazały się na mieście patrol policyjny, które we zwaniem: „Panowie, proszę się rozejść“, położyły kres gwałtom i grabieżom.

W tym stanie rzeczy podpisanym zapytuje pana premiera i ministra spraw wewnętrznych, czy znana mu jest bezczynność władz, a w szczególności p. o. wojewody poleskiego Tramecourta i starosty w Brześciu, wobec trwających 16 godzin ekscesów i grabieży.

2) Czy znane mu są wypadki uniemożliwienia przez policję żydom obrony zagrożonego mienia?

2) Czy i jakie środki p. premier zamierza przedsięwziąć celem przykładowego ukarania winnych oraz zapobieżenia powtarzaniu się takich wypadków w przyszłości?

4) Czy i jak rząd zamierza udzielić odszkodowania ofiarom grabieży?

Świat pracy broni się przed nowymi obciążeniami podatkowymi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Centralna komisja porozumienia wawcza związków pracowniczych uchwaliła wczoraj rezolu-

cję w sprawie projektowanego 3 proc. podatku od pensji pracowniczych na rzecz samorządu.

W rezolucji tej powiedziano, że niedopuszczalnym jest wprowadzenie nowych obciążeń wo-

bec warstw pracujących, jednocześnie komisja ostrzega przed skutkami społecznymi i gospodarczymi, jakie może wywołać przyjęcie nowych podatków.

Droga burzy -- droga śmierci

Specjalny reportaż „Głosu Porannego” z terenów, nawiedzonych straszną powodzią

Do Kielc przyjeżdżam nad ranem. Pociąg przychodzi punktualnie 4.04. Ani minuty spóźnienia.

Kielce jeszcze śpią. Przed dworcem rzuca się w oczy dziwny, czy to obelisk, czy to pomnik, otoczony łańcuchami.

Z dworca mam szeroki widok w dół miasta, chwilowo, jakby wymarłego, lecz skąpanego w promieniach wiosennego, porannego słońca. Tutaj nie ma żadnych śladów kataklizmu, który szalał kilka dni temu w okolicy.

Typowe, spokojne miasteczko, jakich tysiące w Polsce. Gdy miasto się budzi do codziennego życia, gdy na ulicach spotykam pierwszych ludzi, opuszczam Kielce.

Samochód ciężko pracuje, pnąc się pod górę. Motor stęka i rzezi, jak spracowany tragarz, który musi dźwigać wielki ciężar. Dojeżdżamy do miasteczka Jędrzejów.

Po drodze rozglądam się w prawo i w lewo, szukając śladów zniszczenia. Nic. Zboże dojrzewa, jak wszędzie. Przed chałupami dzieł bawia się w piasku.

Dojeżdżamy do Jędrzejowa. Przy stajemy na chwilę. Spracowany motor chciwie chłepce wodę, potem ruszamy.

Po kilku kilometrach nagle zmienia się krajobraz. Zieloność, która otaczała dotychczas szosę, ustępuje miejsca zgnilej szarości. Rozpoczyna się to za dużą wsią Woźniaków. Zboże jest, jakby pokryte warstwą kurzu, a na ziemi miejscami kałuże lepkiego, czarnego błota. Szofer musi raz po raz wymijać głębie bokie wyrwy, zwłaszcza po bokach szosy.

Panorama się zmienia. Kilometr może lasów po obu stronach szosy, a potem raptowny spadek.

Docieramy do wsi Książ Wielki. Tu już znaki stają się widoczne. Im dalej jedziemy, tym wyraźniej widać zniszczenie.

Ale pełnię grozy, jaką przyszyły mieszkańcy tych okolic, poznamy dopiero, dotarłszy do Miechowa.

Pierwsze, co uderza — to straszny letor.

Nawałnica zatopia stęmię na dużej przestrzeni, przynosząca najrozmaitsze przedmioty, trupy zwierząt, a przede wszystkim utworzyła tonny cuchnącego mułu.

A dalej? Piekło!

Porozwalane domy, obory, porzucane drzewa, niektóre wyrwane z korzeniami, inne połamane w pół. Na miejscu dawnych plotów sterczą gdzieśgdzie pojedyncze kolki.

Domy wyglądają jak szkielety. Czarne czeluści okien, wiszące na jednym zawiasie bramy; rysy, sięgające aż pod dachy — a wszystko to przepojone wilgocią i zgnilizną. Tak chyba musiały dawniej wyglądać osady, w których mieszkali trędowaci.

Po ulicach snują się szare, strasznie szare postacie. Oklepamy termin „szary człowiek” dopiero tutaj znajduje swą tragiczną treść.

Boję się głośniej powiedzieć głośno, aby nie wywołać powszechnego odruchu niechęci. Ma się wrażenie, że ci ludzie są tak, jak okoliczne pola, przywaleni warstwą mułu. Z każdego ruchu, z każdego odezwania się wyziera straszliwa apatia.

Zagadnięty przechodzień patrzy na mnie przez chwilę nie rozumiejącym wzrokiem, potem idzie dalej, mrużąc coś pod nosem.

U wylotu ulicy Piłsudskiego stoi policjant. Zwracam się do niego po informację.

— Człowiek, z którym pan przed chwilą mówił, przyszedł z Woli. Stracił matkę. Nie wiadomo, co się z nią stało. Chyba utonąła. Trupa jeszcze nie znaleziono.

W samym Miechowie jeszcze się można było jakoś ratować. Zawsze to więcej ludzi, ale jak jakaś cha-

lupa stoi sama, to nim zdążyli się ruszyć, już wszystko poginęło. Po powodzi zaczęli napływać ludzie do Miechowa, ale teraz już się rozchodzą, bo każdy chce zobaczyć, czy coś z jego dobytku ocalało.

Wracam na rynek. Ponuro sterczą brudno-szare kikuty domów.

W powiecie miechowskim zginęło kilkanaście osób, kilka trupów odnaleziono, ale nie wszystkie.

27 letnia Stanisława B. wpadła po stracie dwóch synów w furję.

79-letni Luejan Kurek, schorowany starzec, nie mógł się ratować przed klęską i zginął.

I jeszcze, jeszcze wielu, wielu. Setki tragedii, tysiące zrujnowanych rodzin.

Chłopi na dwa- czy trzymorgowym gospodarstwie, którym żywił zniszczył zasiewy, ponuro spoglądają w czarną przyszłość.

Na Rynku staje nagle 36-letni może mężczyzna i oparłszy się o wilgotny mur zaczyna kłakać.

Nie pytam, bo i po co?

W Miechowie spędziłem półtorej godziny, a wydaje się, jakbym był już lata całe, jakbym był jednym z tych nieszczęśliwych, którzy w ciągu jednego dnia stali się ostatnimi z najbliższych...

Tak zwana szosa I. klasy, którą jechałem od Kielc poprzez Jędrzejów — do Miechowa, skręca dalej na południe, a potem lekko na południowo-wschód do następnego etapu nieszczęścia, Siemnik.

Tu już wszędzie przez całą drogę tylko błoto i muł i nic więcej. Złośliwie spogląda na nas od czasu do czasu kępka cudem uratowanego młodego żyta. Straszliwy jest



Miasteczko Działoszyce, przedstawiające po powodzi bezkształtną ruinę.

obraz mijanych wsi. Parkoszewice i Szczepanowice z lewej, Smroków z prawej, daleko za torem kolejowym, który w pewnej chwili zbiega się prawie z szosą, mała wioska Wężełów, której środkiem przejeżdżamy — przedstawiają obraz kompletnej ruiny. Wśród tych ruin krążą ludzie - chłopi, przystawiają nad szosą, oglądają „zboże”, jeśli to, co pozostało, jeszcze tak nazwać można.

Jeden z chłopów idzie krok w krok, jakieś dwieście metrów za naszym zwolna wlokącym się i przystawiającym co chwila autem i pyta jakimś zrozpaczone, do głębi serca docierającym, głosem:

— Powiedz pan, czy to sprawiedliwie? To tak powinno być na świecie? Co? Czy teraz nam kto pomoże? A z czego będę żył?

Grad bolesnych pytań, na które nie mam odpowiedzi...

W końcu docieramy do Siemnik. Tutaj powódź uczyniła największe spustoszenie wśród ludzi. Wszystko przyszło tak strasznie nagle. Ludzie spali w swych jednopiętrowych domkach, nie przeczuwając, co za

Wyróżniane przez znawców
Chwalone przez wszystkich
Noszone przez eleganckich panów

BIAŁE PANAMA - ROSSICO

dzisiaj najmodniejszej!
Zadać w pierwszorzędnych magazynach.

chwilę nastąpi. Nagle wśród głębokiej nocy rozpoczęło się piekło.

Straszliwy napływ wody od północy, od Miechowa i Wolbromia idący, uderzył w nie nie przeczuwające miasto. Jednocześnie zaczął prażyć grad wielkości kurzych jaj. Uderzenie gradu powodowało głęboką ranę. Ludzie pokazuja mi poranione twarze i ręce. W ciemnościach rozgrywały się dantejskie sceny. Świsł nawałnicy, ryk śmiertelnie przestraszonego bydła i krzyki o ratunek ludzi — tworzyły wstrząsającą kakofonię.

Co przytomniejsi poczuli się wdrapywać na dachy. Wkrótce całe Siemniki wyległy na dachy. Często ludzie w jednej koszuli lub w narzędzie narzuconych spodniach. Nie było mowy o ratowaniu dobytku, kiedy woda w mieszkaniach przybierała z każdą chwilą, a chwila zwłoki mogła kosztować życie ludzkie.

Rozszalały żywioł i tu zebrał swój obfity haracz. Setki tragedii, dziesiątki żyć ludzkich.

Natura pochłaniała wszystkich, którzy nie potrafili się skutecznie przed nią bronić, a więc, dzieci, starców i chorych.

Tak zginęli dwaj bracia Więckowie. Dwie młode, rwące się do życia istoty. Gdy woda zaczęła zalewać izbę, uciekli na strych. Tam przytuleni do siebie czekali na swój los. W pewnej chwili cały dom runął i popłynął z falami; zabierając ze sobą dwa dziecięce trupy.

Sparaliżowana staruszka, Lucja Kurkowa, nie mogąc się ruszyć z miejsca, rozszerzonymi oczyma przy patrywała się swej śmierci. Krzyk ze starczej piersi zdusiły fale, zalewające domostwo.

Miasto zniszczone bodaj jeszcze bardziej niż Miechów. Ucierpiała zwłaszcza dzielnica poniżej mostu. Tam fale zmywały z powierzchni ziemi domy, drzewa, ludzi, pokarmy — wszystko, co stanęło na drodze...

Ulicą miasteczka krąży mały, może 8-letni chasydek. Zgubił gdzieś jarmulkę i teraz zawodzi błędzi i krzyczy:

— Mama!

Ktoś podchodzi do niego, próbuje go uspokoić. Napróżno. Mały zanoszą się od płaczu.

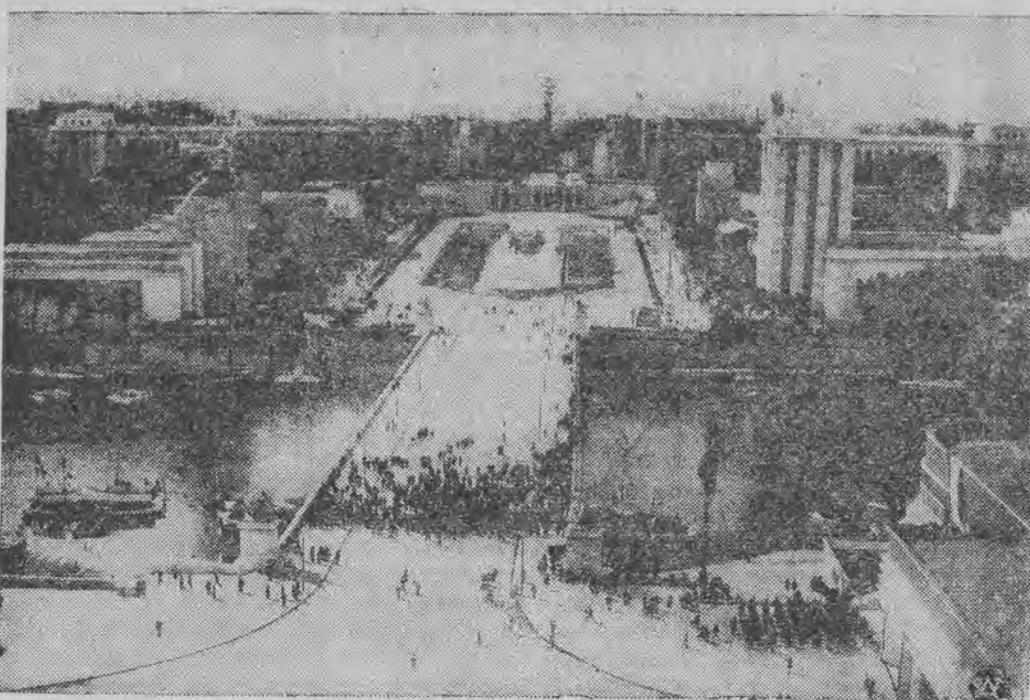
Wracam do samochodu. Mój szofer się już niecierpliwi.

Jedziemy spowrotem tą straszliwą, krzyżową drogą, gdzie na każdym kroku spotykamy nieszczęście i zgłiszczą.

Tysiącom nieszczęśliwych trzeba jak najprędzej pomóc. To jest nasz obowiązek.

Joter.

Po otwarciu wystawy w Paryżu



Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na tereny Wystawy ŚwiaŃowej w Paryżu w momencie uroczystego otwarcia jej w dniu 24 maja przez prezydenta Republiki Francuskiej Lebrun'a. Zdjęcie nasze zostało wykonane z wieży Eiffla.

CASINO RAMONA Cod. techniki kinematograficznej Dziś o g. 12 i 2 **2 PORANKI** 80 gr. Na wiecz. seanse od **1⁰⁹** zł.

EUROPA WIELKI PODWÓJNY PROGRAM. I. PIĘCIORACZKI w filmie p. t. „5 DZIEWCZYNEK Z KANADY” II. KARIERA PANNY JOANNY W rol. gl.: Alice Faye, Menjou i Bracla Ritz ceny miejsc na wszystkie seanse od **80** gr.

PALACE Na wiecz. seanse ceny od **80** gr. Dziś od 12-2 i 2-4-ej **2 poranki** 80 gr. **Pan Redaktor szaleje!** W rol. główn. **Marja Bogda, Adam Brodzisz, Ćwiklińska, Gierasinski, Fertner**

NA WYSTAWĘ PARYSKĄ Do stolic EUROPY i na **Morza Południa** 24. VII. — 18. VIII. zł. 620.— Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook** Piotrkowska 68 i 6.

Nowa kapitalna komedia polska

Obrońcy Doboszyńskiego demonstrują

Gospodyni starosty w Myślenicach poznaje „wodza” rebeliantów

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Porannego”)

KRAKÓW, 28 maja.

Dzisiejszy dzień w procesie bandy myślenickiej upłynął pod znakiem zeznań poszkodowanych żydów.

Obrońcy endecy zastosowali tym razem nową taktykę. Przede wszystkim zrzekli się zaprzysiężenia świadków - żydów, następnie zaczęli każdego z nich zasypywać gradem pytań, nie mających nic wspólnego ze sprawą. Wszystkie te pytania zostały uchylone przez przewodniczącego. Miały one oczywiście na celu tylko demonstrację.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia trybunał przystąpił do przesłuchania świadka Kunegundy Turek, gospodyni starosty Basary.

ŚWIADEK TURKOWA opowiada, jak krytycznej nocy, około godz. 3-ej, obudziła ją silne pukanie do drzwi. Kiedy otworzyła, wpadła grupa ludzi, uzbrojonych w karabiny, rewolwery, siekiery i kilofy. Słyszała, jak mówili do siebie: „Jak dopadnie my starostę, to mu wyprujemy bebechy...”

Dziwna delegacja

Turkowska obudziła natychmiast starostę, mówiąc do niego: — Przyszła jakaś dziwna delegacja, rąbią meble, demolują mieszkanie...

Starosta zerwał się ze snu i krzyknął:

— Co oni ode mnie chcą, przecież nikomu krzywdy nie zrobiłem?

Świadek mówi dalej, że zamknęła się razem ze starostą w spiżarni. Po chwili wpadł tam jakiś wysoki osobnik w ciemnych okularach i koszulce sportowej (Doboszyński), podbiegł do starosty i **PRZYŁOŻYŁ MU REWOLWER DO SKRONI.**

Drugi osobnik (Kwinta), również z wyciągniętym rewolwrem, zawołał:

— Oddaj zaraz broń, oddaj całą amunicję...

Na zapewnienie, że w domu nie ma broni ani amunicji, napastnicy spytali, wskazując na starostę:

„Starosty niema”

— Czy to jest starosta?

Świadek odpowiedziała, że starosta nie ma, bowiem wyjechał służbowo do Jordanowa, a ten pan jest tylko znajomym starosty, który przyjechał w odwiedziny i czeka na powrót starosty. Słowami „może on ma w domu dzieci” świadek wyblagała łaskę i darowano życie rzekome mu gościowi starosty.

Po chwili wpadł trzeci osobnik, który zameldował Doboszyńskiemu, że „już”. Wszyscy wyszli. Doboszyński, wychodząc powiedział:

— Jak przyjdzie pan starosta, to proszę mu podziękować za gnębienie idei narodowej!

W dalszym ciągu świadek Turkowa opisuje, jak demolowano mieszkanie starosty, jak niszczone szafy i lustra, zdzierano firanki, przebijano poduszki i pierzyny bagnetami.

W czasie rabunku

STAROŚCIE SKRADZONO PUGILARES, ZEGAREK I LAKIER KI, A ŚWIADKOWI ZEGAREK „OMEGA” I ŻŁOTĄ OBRĄCZKĘ

Turkowa poznaje

Wiszący nad łóżkiem wizerunek Matki Boskiej został zdarty wraz z dywanem i leżał rozbity

na podłodze. Telefon rozbity został na trzy kawałki.

Po zeznaniach przewodniczący zarządza szereg konfrontacji, w trakcie których Turkowa rozpoznała Kwintę. Kwinta wypiera się udziału w napadzie na mieszkanie starosty, ale Turkowa mówi stanowczo:

— Proszę się nie wypierać, bo to nie nie pomoże. Poznałam pana w śledztwie, poznałam i dzisiaj...

Na pytania obrony Turkowa wyjaśnia, że po dziś dzień jest gospodynią starosty i przeczy stanowczo, jakoby przed składaniem zeznań porozumiewała się ze swym chlebodawcą.

Na pytania prokuratora, świadek stwierdza, że starosta był ogólnie lubiany i szanowany, oraz, że działał wiele dobrego dla ludzi.

Po tych wyjaśnieniach obrona wnosi o powołanie w charakterze świadka starostę.

Prokurator nie wypowiada się na ten temat, a trybunał odkłada decyzję na później.

Z kolei zeznają dalsi świadkowie.

Doboszyński kupował naboje

Św. Plihal, właściciel składu broni mówi, że dwa dni przed napadem Doboszyński kupił u niego 60 naboń.

Św. Chana Beker, córka właścicielki sklepu bławatnego, nie rozpoznaje żadnego z napastników. Widziała rabunek, słyszała strzały, ale nie wie, kto strzelał.

Świadek Rozalia Goldstein, właścicielka sklepu porcelany, określa swoje straty na 1.300 zł. Obrona stara się udowodnić, że straty te zostały już wyrównane zapomogami, okazuje się jednak, że tak nie jest.

Św. Józef Oksenberg stwierdza, że zrujnowano mu sklepik ze słodyczami i wodą sodową, wartości 104 zł. Słyszał, jak plądrujący zachęcali się wzajemnie okrzykiem „Zabij żyda...”

Św. Midda Emmer twierdzi, że spalono jej różne towary war-

tości 3 tys. złotych. Trybunał i obrona stawiają świadkowi szereg pytań, dotyczących, co spalono i ile co było warte. Okazuje się, że świadek określił swe straty zupełnie dokładnie.

Następni świadkowie: Hirs Westrajch, Olga Wajzman, Ojzen Blumensztajn i Szmul Afergut zeznają po kilka minut, cytując szczegóły zniszczenia ich kramów.

Św. apl. adw. mgr. Józef Sanker widział przez okno, jak demolowano i niszczone sklepy.

Bandzie przewodził jakiś wyki osobnik z rewolwerm w dłoni. Świadek nie rozpoznaje jednak nikogo z obecnych?

Św. Tadeusz Krzywda, kierownik szkoły w Chorowicach, charakteryzuje oskarżonego Płonkę jako człowieka niezwykle porywczego.

Seria uchylonych pytań

Św. Jakub Kinrauch, kupiec z Myślenic, widział wprawdzie grupę napastników, ale nie jest w stanie nikogo rozpoznać. Mimo, iż bardzo niewiele wie o sprawie, obrona zasypuje go gradem tego rodzaju pytań:

— Czy pan wie o Karolu Marksie?

— Czy Karol Marks był żydem?

— Czy Lejb Trocki i Radek-Sobelson byli żydami?

— Czy pan wie o manifestacie komunistycznym?

Wszystkie te pytania są oczywiście uchylone przez przewodniczącego.

Św. Majer Judka Berkowicz został zaatakowany przez dwóch jakichś osobników, którzy przyłożyli mu lufy karabinów do skroni. Świadek nie umie jednak rozpoznać napastników.

Demonstracja obrony

Gdy na salę obrad wchodzi Św. Hirs Horowitz, prezes gminy żydowskiej, obrona demonstruje przeciwko temu, aby świadek nosił na głowie jarmułkę.



Tam ciało młode i dusza młoda, gdzie o urodę dba Krem Uroda.

PULSA KREM URODA CHRONI I OŻYWIA CERĘ

Przewodniczący wyjaśnia, że sprawa ta jest uregulowana od powiedniami przepisami.

Świadek zeznaje krótko, że usiłowano podpalić bóżnicę.

Gdy kończy padają następujące pytania z ławy obrończej:

— Czy świadek wie, kto wywołał rewolucję w Rosji?

— Czy pan wie, że na 384 ko misarzy było w Rosji 374 żydów?

I te pytania zostają uchylone przez trybunał.

Znów uchylone pytania

Św. Józef Brachweld nie wnosi do sprawy nic ciekawego. Staje się jednak również przedmiotem ataków obrony, która pyta:

— Kto podpalił parlament niemiecki?

— Dlaczego świadek zeznaje z nakrytą głową?

— Czy świadek wie, że w Rosji sowieckiej zburzono kościoły, ale nie ruszono bóżnicę?

— Czy świadek wie, że w Rosji sowieckiej wymordowano księży, a oszczędzono rabinów?

Pytania zostają uchylone.

Św. Lajb Waksberg nie wno-

si nic do sprawy.

Adw. Gajewicz: Czy świadek wie, że w Krakowie przy ul. Szpitalnej mieści się siedziba wszechświatowego rządu żydowski?

Przewodniczący uchyla to pytanie.

Św. Szyi Randowi zadaje adw. Gajewicz inne, niemniej bezsensowne pytanie:

Czy pan wie, że w Wilnie istnieje jedyna na świecie centrala wydawnicza Talmudu?

Pytanie to spotyka los poprzednich.

Przed zamknięciem rozprawy odczytane zostają zeznania jednego ze świadków, który nie stawiał się na rozprawę, po czym przewodniczący zarządza przerwę do dziś.

KOMUNIKAT.

Dnia 30 maja b. r. o godz. 12-ej odbędzie się w auli Szkoły Powozecznej i Gimnazjum Tow. Szerokiej Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi uroczysty obchód 25-ciolecia pracy pedagogicznej p. Wandy Jabłonkovej.

Komitet organizacyjny zaprasza na powyższą uroczystość wszystkich b. wychowanków zasłużonej Jubilatki.

Zamach petardowy na Zw. Nauczycieli

Dwa wybuchy w wydziale wydawniczym. — Bomba w mydlarni na Pradze

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w godzinach popołudniowych do oddziału wydawniczego Związku Nauczycielstwa Polskiego przyszedł młody człowiek, który kazał pokazać sobie jakąś naukową książkę. Po kilkunastominutowym prze-

bieraniu nieznajomy wyszedł, nie nie kupiwszy. Jedną z ekspedientek po jego wyjściu zauważyła, iż zostawił on na stole paczkę.

W chwili, kiedy chciała się zbliżyć, by ją sprzątnąć z lady, paczka eksplodowała z przeraźliwym hukiem.

Posypały się szyby. W sklepie powstał popłoch. W niespełna dwie minuty po tym nastąpił drugi wybuch na schodach.

Przybyła na miejsce policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Rysopis młodzieńca, który zo-

stawiał paczkę, jest już znany władzom śledczym.

*

W godzinach porannych w domu nr. 33 przy ulicy Szerokiej na Pradze dokonano zamachu bombowego na mydlarnię Jankla Rozenbauma.

Niewykryci na razie sprawcy wrzucili pocisk wybuchowy w otwór żaluzji. Wskutek wybuchu wyleciały szyby w drzwiach i oknie wystawowym, zdemolowana została wystawa i część sklepu.

Wypadły również szyby w jednym z mieszkań na I piętrze, znajdującej się naprzeciwko ka mienicy.

Na wystawie, gdzie znajdowały się farby i lakiery powstał pożar, który ugaszono jednak, zanim płomienie dotarły do znajdującego się w mydlarni zbiornika z naftą i baniek z benzyną.

Wewnątrz mydlarni znaleziono szczątki pocisku, który spowodował wybuch. Był to granat typu francuskiego.

Wyroki w aferze impregnacyjnej

Najsurowsze kary dostali dyrektorzy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj zapadł wyrok w ciągnącej się od dłuższego czasu sprawie o nadużycia przy dostawie podkładów kolejowych i ich impregnacji.

Skazani zostali w wyniku procesu: z dyrekcji T. I. P. K. Hoppen na 3 lata, Jacobini na 2 lata i 4 miesiące, Gelblum na 2 lata.

Poza tym urzędnicy Berezowski, Zydeczak i Nowiński po roku więzienia, a Papierski i Je-

Jaka będzie pogoda

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 29 b. m.:

Pogoda o zachmurzeniu zmieniającym z większymi rozporządzeniami. Skłonność do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w północnej połowie kraju. Chłodno.

ziński po 6 mies. z darowaniem kary na zasadzie amnestii. Z urzędników kolejowych skazano:

Inż. Eichlera na półtora roku, Finikowa i Gelba na 1 rok, Wajsa, Waryńskiego, Izdebskiego i Zadowskiego po 9 mies. więzienia.

Powództwo cywilne w wysokości 3 milionów złotych zostało przysądzone skarbowi państwa.

Dnia 27 maja 1937 r. zmarł

s. † p.

JÓZEF SANDOMIERSKI

Główny Kasjer Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc.

W ś. p. Zmarłym tracimy oddanego naszej instytucji pracownika, który przez lat 38 spełniał Swoje obowiązki niestrudzenie i gorliwie, zdobywając sobie duże uznanie.

Pamięć o Nim na zawsze zachowamy.

ZARZĄD I DYREKCJA KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ, Sp. Akc.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charency, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajęczkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

POBOR Roczniaka 1916. — Dziś winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1916, zamieszkali na terenie 5 komisariatu o nazwiskach na literę K, zaś przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 165), poborowi rocznika 1916, zamieszkali na terenie 7 komisariatu o nazwiskach na literę od L do Z.

Egzaminy wstępne w szkołach średnich

W bieżącym roku szkolnym egzaminy w szkołach średnich ogólnokształcących w Łodzi odbywać się będą zgodnie z nowym regulaminem, ogłoszonym niedawno przez władze szkolne. Tryb postępowania przy przyjmowaniu uczniów do gimnazjum i liceów ogólnokształcących będzie jednakowy w szkołach państwowych i prywatnych. Zapisy nowych kandydatów do gimnazjum i I klasy licealnej przeprowadzone będą od dnia 1 do 15 czerwca rb. Egzaminy pisemne rozpoczyna się w dniu 17 czerwca i trwać będą do dnia 21 czerwca r. b.

Uczniowie, którzy nie złożyli egzaminów przed feriami letnimi, będą mogli je ewentualnie powtórzyć dopiero w pierwszych dniach roku szkolnego 1937-38, t. j. na początku września.

I turnus zakończony w prewentorium łagiewnickim dla piersiowo-chorych dzieci

W dniu wczorajszym zakończył się pierwszy turnus w prewentorium łagiewnickim dla piersiowo chorych dzieci. W związku z tym powróciła do Łodzi pierwsza partia dzieci w liczbie 100. Działwa wygląda dobrze i czuje się znakomicie. Badania wykazały, że dzieciom przybyło na wadze.

Drugi turnus rozpoczyna się w dn. 31 b. m., t. j. w poniedziałek. Do Łagiewnik wyjedzie druga partia dzieci w liczbie 100. Działwa przebywać będzie w prewentorium 1 miesiąc.

Należy zaznaczyć, e kwalifikowaniem dzieci na leczenie w prewentorium zajmuje się sekcja do walki z gruźlicą przy magistracie.

Robotnicy przeciwko Brześciowi

Konferencja P.P.S., N.S.P.P., Bundu i Klasowych zw. zawodowych potępi w swej rezolucji siewców nienawiści rasowej

Dowiadujemy się, że wybrany na konferencji okręgowej w dniu 15 maja r. b. łódzki okręgowy komitet robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej (O. K. R. P. S.), wyłonił w dniu wczorajszym nową egzekutywę partyjną.

Komitet wykonawczy ukon-

stytuował się w sposób następujący: Edmund Chodyński—przewodniczący, Wincenty Stawiński, Artur Szewczyk i Adam Waleczak — wiceprzewodniczący, Henryk Wachowicz — sekretarz, Leon Malinowski — skarbnik oraz Józef Potkański.

Na tym samym posiedzeniu

O. K. R. powziął uchwały w sprawie proklamowania miesiąca propagandy wśród kobiet, w sprawie organizacji młodzieży, oraz w sprawie wypadków w Brześciu.

*

W związku z omówieniem przez OKR. PPS. sprawy Brze-

ścia, zwróciliśmy się do kompetentnych czynników partyjnych, celem poinformowania się, jakie socjaliści łódzcy zajmują stanowisko w sprawie ubolewania godnych wypadków.

Z informacji przez nas uzyskanych wynika, że istotnie stronnictwa socjalistyczne Łodzi szykują się do akcji protestacyjnej, której celem będzie napiętnowanie zajść w Brześciu.

Na posiedzeniu OKR. nie powzięto żadnej rezolucji protestacyjnej, omówiono na nim tylko sprawę zwołania wspólnej, międzypartyjnej konferencji, poświęconej m. in. sprawie Brześcia.

Konferencja ta doszła do skutku w dniu wczorajszym. Wzięli w niej udział przedstawiciele PPS., NSPP. i Bundu.

Konferencja jednomyślnie przyjęła postanowienie w sprawie zorganizowania akcji, która miałaby na celu wyrażenie protestu przeciwko inspiratorom i sprawcom zajść brzeskich, oraz przeciwko sięjącemu nienawiść rasową ruchowi endeckiemu.

Ostateczne posunięcia projektu akcji zostaną uzgodnione z dyrektorami, które nadejdą mają od CKW. PPS. z Warszawy do poniedziałku.

W poniedziałek ustalony zostanie termin wielkiej wspólnej konferencji wszystkich partii socjalistycznych Łodzi, oraz związków zawodowych klasowych.

Na konferencji tej przyjęta zostanie rezolucja protestacyjna.

Rezolucja ta zostanie w formie odezwy rozdana robotnikom łódzkim w fabrykach. (g)

Flagi narodowe muszą być czyste

Policja sporządziła kilku właścicielom domów i administratorom protokoły za wywieszanie w święta narodowe brudnych flag.

Wczoraj sąd starościński z tego tytułu ukarał: dr. Henryka Rate (6-go Sierpnia 24) na 50 zł. grzywny, Jakuba Kalmusa (Legionów 8a) na 50 zł. grzywny, Marię Szymańską (Miodowa 8) na 30 zł. grzywny, J. Perłę (Piłsudskiego 37) na 30 zł. grzywny, A. Grynglasa (Andrzeja 56) na 50 zł. grzywny i Ch. Skosowski go (11 listopada 43) na 30 zł. grzywny.

Kelnerzy grożą strajkiem

Konflikt z właścicielami restauracji został zastrzony

W dniu wczorajszym odbyła się w okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania załogów, powstałego w przemyśle gastronomicznym Łodzi w związku z żądaniami, wysuniętymi przez wszystkie związki kelnerów i kuchmistrzów.

Konferencja jednak nie doszła do skutku, ponieważ przedstawiciele związku restauratorów nie stawili się. Przybyła jedynie delegacja komisji międzyzwiązkowej kelnerów i kuchmistrzów, której zakomunikowa-

no, iż wobec nieprzybycia pracodawców, pertraktacje rozpoczną się dopiero za kilka dni.

Przedstawiciele komisji międzyzwiązkowej oświadczyli wobec tego p. inspektorowi, że właściciele restauracji, kawiarni i t. o. przez szereg lat przeciwdziałali wprowadzeniu w życie umowy zbiorowej z pracownikami. Tym razem jednak kelnerzy nie odstąpią od swego żądania i ogłoszą strajk w całym przemyśle gastronomicznym.

Wobec takiego oświadczenia inspekcja pracy porozumiała

się jeszcze wczoraj ze związkiem kelnerów. Jednakże przedstawiciele komisji międzyzwiązkowej wyjaśnili, iż nie dopuszczają do rozpoczęcia pertraktacji z jednym ze związków.

W wyniku rozmów ustalono że w dniu dzisiejszym (sobota) odbędzie się obustronna konferencja na terenie związku restauratorów. Jak nas informują, organizacje zawodowe uważają sytuację za zastrzoną i liczą się z możliwością proklamowania strajku, począwszy już od 1 czerwca.

Mobilizujmy siły społeczne do walki z upośledzeniem dzieci

W roku bieżącym „Tydzień dziecka” przypadł na okres od 23 — 30 maja. Specjalny komitet zajął się zorganizowaniem w parku 3 Maja zabawy dziecięcej w dniu 29 maja.

Nie należy poprzestać na tym, aby tylko zabawy dziecięce, imprezy i t. p. wyczerpały program „Tygodnia dziecka”.

Spółeczeństwo musi stale pamiętać o tym, że dziecko to przyszłość narodu; że głodne — powinno być nakarmione; chore — leczone i pielęgnowane; zblakane — zwrócone

na właściwą drogę; sierota i dziecko opuszczone wzięte w opiekę i wspomagane.

Zarząd miejski w Łodzi i prywatne instytucje w dużym zakresie wykonyją już opiekę nad dziećmi, lecz potrzeby są tak duże, że dotychczasowa akcja jest niewystarczająca.

W szkołach i przedszkolach dokarmianych jest obecnie 20,000 dzieci codziennie, powinno być minimum 30,000.

Z kolonii i półkolonii korzysta

dotychczas 10,000 dzieci, powinno korzystać 30,000.

Wszystkie niemowlęta rodzin robotniczych powinny być pod opieką stacji opieki nad matką i dzieckiem.

Dzieci ubogich rodziców, uczęszczające do szkół powszechnych, powinny otrzymywać w dostatecznej ilości odzież, pomoce szkolne itd. itd.

Te zadania mogą być zrealizowane tylko wysiłkiem całego społeczeństwa.

Na zakończenie „Tygodnia dziecka” komitet zwraca się do społeczeństwa łódzkiego o poparcie jego działalności przez jak najliczniejsze zapisywanie się na członków oraz składanie ofiar, które umożliwią spełnienie wszystkich obowiązków w stosunku do dziecka potrzebującego opieki, a przez to w stosunku do własnego narodu i państwa.

Miejski Komitet

Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Łodzi.

Przewodnicząca: (—) E. Godlewska. Tymczasowe biuro komitetu mieści się w lokalu przy ul. Zawadzkiej nr. 11, II piętro pokój 36.

Koniec strajku

w żydowskich wytwórniach wędlin

Wczoraj został zlikwidowany strajk robotników i ekspedientek w żydowskich wytwórniach wędlin w Łodzi. Strajk, który miejscami nosił charakter okupacji, trwał ogółem 8 dni. Za kończył się on zupełnym sukcesem związków zawodowych, które osiągnęły wszystkie warunki umowy zbiorowej.

Likwidacja strajku została za-
decydowana na konferencji odbytej wczoraj na terenie cechu

rzeźników i wędliniarzy. Po dłuższych pertraktacjach osiągnięto porozumienie. Pracodawcy zgodzili się na zawarcie umowy, na podwzrost płac do 30 proc., przyznali urlopy i zobowiązali się przestrzegać 8-godzinną dzień pracy, oraz usunięcia łamistrąjków, przyjętych podczas strajku.

Praca w wędliniarniach wznowiona zostanie dziś.

Jubileusz dziennikarstwa Uniewinnienie urzędników

Ćwierćwiecze syndykatu krakowskiego

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”)

KRAKÓW, w maju.
Przez dwa dni dziennikarze z całej Polski byli gośćmi Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich, który obchodził — jako najstarsza organizacja zawodowa dziennikarstwa polskiego — uroczystość 25-lecia swego istnienia.

Na uroczystości tę przybyli dziennikarze z całej Polski, korespondenci prasy zagranicznej, przedstawiciele szeregu organizacji dziennikarskich i przeszeń pokrewnych, a wreszcie przedstawiciele poszczególnych redakcji. Redakcję „Głosu Porannego” na uroczystościach krakowskich reprezentował red. Mieczysław Koltoński.

Wrażenia

Uroczystości jubileuszowe najstarszej organizacji zawodowej dziennikarstwa polskiego zbiegły się z inauguracją t. zw. „Dni Krakowa”, imprezy organizowanej przez Kraków, jako centrum wielkiego regionu turystycznego. Dziennikarze podejmowani byli serdecznie zarówno przez komitet organizacyjny uroczystości jubileuszowych syndykatu krakowskiego jak i przez władze miejskie Krakowa. Podkreślić przy tym należy wzorową i bez zarzutu organizację zarówno uroczystości jak i niezwykle urozmaiconego dwudniowego pobytu w Krakowie.

Przepiękne ramy dla tych uroczystości i kontaktów o charakterze towarzyskim stanowił malowniczy Kraków, skąpany w promieniach słońca, tonący w przepychu zieleni oraz powodzi flag, chorągwi i sztandarów.

Przydzielony do wycieczki dziennikarskiej red. Wład. Wasilewski, referent prasowy zarządu miejskiego, dużym nakładem energii i sprężystej inicjatywy organizacyjnej umożliwił dziennikarzom zetknięcie się nie tylko z Krakowem przeszłości i miastem wspaniałych zabytków historycznych, ale i z Krakowem nowoczesnym, rozwiązującym w sposób niezwykle ciekawy oryginalny i śmiały nowoczesne problemy urbanistyki.

Wolność prasy

Z charakterystycznych fragmentów uroczystości wymienić należy m. in. akademię w przepięknej sali rady miejskiej na Placu Dominikańskim. Ze wszystkich niemal przemówień wyzierała głęboka troska dziennikarstwa polskiego o niezależność prasy. Ze współdziałania związków wydawców i związku dziennikarzy wyłoniło się wspólne kardynalne zadanie: wspólna straż nad wolnością prasy, bo bez niej — jak to podkreślił prezes Syndykatu Dziennikarzy krakowskich dr. J. Flach — prasa traci w ogóle rację bytu.

Manifestacyjnie brzmiały również gorące okłaski na akademii w czasie przemówienia delegata prasy polskiej w Gdańsku, który podkreślił gorące pragnienie goszczenia jaknajręchlejszych kolegów dziennikarzy z całej Polski — w innych jednak warunkach, niż tam istnieją obecnie.

Nie można również pominąć milczeniem faktu, iż wśród obficiejszych ilości depezy gratulacyjnych, jakie nadeszły dosłownie z całego świata i od niezliczonej liczby instytucji, urzędów, organizacji i osób — zabrakło depezy od izb ustawodawczych, co niewątpliwie jest echem zatargu, jaki powstał w czasie ubiegłej sesji sejmowej na skutek krytyki zawartej w jednym z pism krakowskich na temat działalności sejmowej.

Raz jeszcze podkreślić należy świetną organizację uroczystości, w czasie których nie zapomniano o najmniejszym nawet „drobiazgu”, pomimo licznego grona „zjazdowiczów” i obficiejszych ilości spraw, o

których musieli pamiętać organizatorzy.

Pomimo tej wzorowej organizacji — nie było żadnej urzędowej „pompy”, ale szczerą serdeczną życzliwość i niezwykle uprzejmą, miłą gościnność. M. K.

Przebieg uroczystości

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem żałobnym w kościele św. Krzyża za zmarłych członków SDK. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z wiceprezydentem miasta dr. Klimeckim na czele. W stalach zajęli miejsca przedstawiciele wszystkich syndykatów z terenu Rzplitej oraz zarząd i komitet jubileuszowy SDK. z przewodzącym dr. Flachem i przewodniczącym red. Stankiewiczem na czele.

Po nabożeństwie autocarami udali się dziennikarze do muzeum narodowego w Sukiennicach, gdzie zostali powitani przez prezesa SDK dr. Flacha i wiceprezenta miasta dr. Klimeckiego. Następnie odbyło się złożenie wieńca w krypcie św. Leonarda a potem zwiedzenie krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów i komnat królewskich. Z kolei dziennikarze autocarami objechali miasto, przy czym informowano ich o postępie robót nad rozwojem Krakowa. M. in. dziennikarze zapoznali się z budową muzeum narodowego, osiedla robotniczego na ul. Czarodziejskiej, poczym po gościnnym przyjęciu ze strony mieszkańców Osiedla powrócili do miasta, po obiedzie autocarami udali się do Łasku Wolskiego, gdzie odbył się podwieczorek, wydany przez prezydenta miasta Krakowa. Następnie uczestnicy zjazdu wzięli udział w uroczystości otwarcia „Dni Krakowa”, a wreszcie obecni byli na przedstawieniu „Wesela Figara” w teatrze im. J. Słowackiego.

W drugim dniu uroczystości jubileuszowych dziennikarze przyłączyli się w Sukiennicach procesji Bożego Ciała, poczym udali się na akademię jubileuszową do sali rady miejskiej. Odbyła się ona przy licznych udziałach przedstawicieli władz, obywatelstwa krakowskiego, biorących udział w zjeździe dziennikarzy i zaproszonych gości. Po odśpiewaniu przez chór „Echo” „Gauda Mater”, zabrał głos prezes Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich dr. Flach, witając jako gospodarz zjazdu przybyłych na aka-

demii przedstawicieli władz państwowych z p. wicewojewodą dr. Małazińskim na czele, przedstawiciele wojska, konsulów państw cbcych, akredytowanych w Krakowie, przedstawiciele sądownictwa, duchowieństwa, Polskiej akademii umiejętności, wszystkich wyższych uczelni krakowskich, posłów i senatorów, świata literackiego, artystycznego i teatralnego oraz wszystkich przybyłych na zjazd do Krakowa dziennikarzy. Dr. Flach zaprosił do prezydium akademii prezesa Zw. Dziennikarzy Polskich, red. Ścieżyńskiego, jako przewodniczącego. Z kolei nastąpiły przemówienia powitalne.

Po przemówieniach prezes SDK wręczył dyplomy seniorów sześciu członkom Syndykatu.

Po akademii odbył się w sali Teatru miejskiej na Ryńku Głównym wspólny obiad, po czym goście podejmowani byli lampką wina w lokalu SDK.

Udział w otwarciu wystawy Artura Grottera, zwiedzanie „Palacu Prasy”, widowisko regionalne i wspólna kolacja zakończyły w miłej atmosferze dwudniowe uroczystości. ar.



Ten Pan
zapomniał kupić

MYDŁO TOALETOWE MAJDE

ubezpieczalni społecznej w Łodzi

Przed kilku dniami toczyła się w sądzie grodzkim w Łodzi sprawa przeciwko trzem urzędnikom Ubezpieczalni Społecznej, a mianowicie: Konstantemu Nagórskiemu, Stanisławowi Hełińskiemu i Maksymilianowi Konopczyńskiemu z oskarżenia kontrolera Ubezpieczalni Społecznej, Leona Błaszczyka.

Wszyscy trzej oskarżeni byli o pomawianie Błaszczyka jakoby działał na szkodę Ubezpie-

czalni Społecznej.
Sąd w dniu wczorajszym ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy trzej oskarżeni zostali uniewinnieni. Sąd w motywach zaznaczył, że mimo iż zarzuty przeciwko Błaszczykowi nie odpowiadały prawdzie, jako urzędnicy Ubezpieczalni Społecznej mogli donieść władzy przełożonej o swoich spostrzeżeniach.

LIKWIDACJA WYSTAWY

SALONU SZTUKI

Abe Gutnajera z Warszawy
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 106, TEL. 266-88.

Wystawa uzupełniona nowoprzybyłymi arcydziełami z Paryża.
CENY z powodu likwidacji ZNACZNIE UDOŚTĘPNIONE.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

W niedzielę o godz. 4-ej ostatnie popołudniowe przedstawienie. Dana będzie komedia Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”. Ceny niższe.

TEATR LETNI

Dziś i codziennie o 9-ej w. kapitalna komedia Vaszary'ego „Małżeństwo”

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 oraz jutro o godzinie 16.30 (ceny niższe) i o 20.30 w dalszym ciągu komedia A. Herza pt. „Zamieszaj”. Zgrana obsada tworzą pp.: Gosławska, Łopuszańska, Pilarzka, Leszczyńska, Nawrocki, Wichniarz i Zoner.

WYSTAWA M. TRĘBACZA

Wystawa jubileuszowa art. mal. Maurycego Trębacza otwarta codziennie od godz. 11 — 20-ej cieszy się zaśluzonym powodzeniem.

Popularność artysty wśród kulturalnego społeczeństwa naszego miasta spowodowała, że coraz większe zastępy prawdziwych miłośników sztuki osobiście zapoznają się z dorobkiem jego twórczości.

CHÓR DANA W HELENOWIE

Jutrzejszy koncert chóru Dana, który odbędzie się o godz. 21-ej w Helenowie, wzbudził wielkie zainteresowanie.

Chór Dana wystąpi z amerykańską aparaturą sceniczno-dźwiękową.

Już o godz. 17-ej koncertować będzie orkiestra filharmoniczna pod dyktando p. Pietruszki.

Wstęp do parku o godz. 16-ej.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ - DOBKIEWICZOWEJ

W niedzielę, dn. 30 maja o godz. 16 w sali filharmonii (Narutowicza 20) odbędzie się popis uczniowski konserwatorium. Udział w popisie biorą klasy solowe (fortepiano, skrzypiec, wiolonczeli) i zespołowe (kameralna, orkiestra, wokalna). Bilety do nabyć w kancelarii konserwatorium (Traugutta 9), a w dniu popisu przy kasie filharmonii.

OSTATNIE DNI WYSTAWY

R. ROZENTALA

Ciesząca się powodzeniem i uznaniem wystawa obrazów znanego artysty - malarza Romana Rozentala w sali W. I. Z. O. (Piotrkowska 86) będzie otwarta jeszcze tylko kilka dni.

Na wystawę składa się kilkadziesiąt obrazów z ostatniego okresu twórczego artysty - łodzianina, którego wystawy w Paryżu, Brukseli i Warszawie cieszyły się uznaniem krytyków sztuki i prasy.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 11 rano do 8 wieczór. Wstęp bezplatny.

POPIS TANECZNY UCZENIC H. KRUKOWSKIEJ I P. HALBERSTADTOWNY

Zapowiedziany na jutro, 30 maja rano w teatrze Polskim, Cegielińska 27, popis szkoły H. Krukowskiej będzie imprezą zajmującą zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

I część programu, poświęcona działwie, przeniesie nas w krainę świata dziecięcego, II zaś część to występ uczennic dorosłych w szeregu tańców artystycznych solowych i zespołowych o charakterze b. urozmaiconym. Całość uzupełnią oryginalne i barwne kostiumy.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.33 Gimnastyki i muzyka z płyt.
- 11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja
- 12.03 Koncert orkiestry policyjnej.
- 12.50 Walce Linckego (płyty).
- 14.30 „Bajka o trzech siostrzyczkach” — słuchowisko.
- 15.15 Muzyka salonowa (płyty).
- 15.40 Utwory Ketelbeya (płyty).
- 16.00 W oberży tyrolskiej (płyta)
- 16.05 Nasz program.
- 16.15 Parafrazy i fantazje na tematy dawnych melodii.
- 17.00 Transmisja nabożeństwa z Wilna.
- 17.50 Przegląd wydawnictw.
- 18.00 Pogadanka aktualna.
- 18.20 Muzyka rozrywkowa — płyty.
- 18.50 Pogadanka aktualna.
- 19.00 „Ludzie Wisły” — obrazek słuchowiskowy.
- 19.30 Śląska pieśń żołnierska w wyk. chóru.
- 20.00 Szubert w transkrypcjach fortepianowych.
- 20.30 Nowości literackie.
- 21.00 Koncert wieczorny. (Orkiestra oraz Lucyna Szczepańska)
- 22.00 „Ministerstwo humoru”.
- 22.30 Muzyka taneczna.
- 23.30 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

21.00 Concerto grosso, Geminianiego, Koncert fortepianowy D-moll Bacha Cień Wythornesa Moerana i Symfonia Nr. 8 Haydna

WIENIEN (507)

20.30 Recital skrzypcowy

BRUKSELA (322)

21.00 Wiosna Verhoevena, Burleska na fortepian R. Straussa i Symfonia B-dur Chaussona

PRAGA (470)

21.05 „Azrael” — symfonia C-moll — Suka

KALUNDBORG (1250)

21.10 Sonaty skrzypcowe Valentiego i Veracinięgo

RZYM (420)

21.00 „Ernani” — opera Verdiego.

Splonęła wieś pod Łodzią

12 gospodarstw padło ofiarą ognia. — Straty wynoszą 70.000 złotych

Wczoraj przed południem centrala straży ogniowej w Łodzi zaalarmowana została wieścią o wybuchu groźnego pożaru we wsi Wola Łaznowska, leżącej na drodze Łódź — Tomaszów o 2 kilometry od Rokiczin. Po porozumieniu się z władzami wojewódzkimi centrala łódzka wydelegowała na miejsce dwa plutony 2 i 4, z którymi wyjechali komendant inż. Kowalczyk i nac. Komorowski.

W chwili przybycia na miejsce straży łódzkiej około 10 gospodarstw stało już w ogniu, który podsycany silnym wiatrem przerzucał się na dalsze zabudowania.

Kilkanaście oddziałów okolicznych straży walczyło z szalejącym ogniem, który wreszcie po 4 godzinach został zlokalizowany.

Splonęło całkowicie 12 gospodarstw. 15 rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Straty wynoszą około 70.000 złotych. Na szczęście obszło się bez ofiar w ludziach.

Na miejsce katastrofalnego po-

Wyjaśnienie

Do czwartkowego sprawozdania z działalności Elektrowni łódzkiej wkradły się trzy zeceerskie omyłki, które niniejszym prostujemy:

A więc: Elektrownia w ciągu 1936 roku sprzedała 118,879,511 kWh, a nie jak mylnie podaliśmy 188,879,511.

Stosunkowa ilość wytwarzanej energii wynosi przeciętnie na mieszkańca Łodzi nie 212 KW., a 212 kWh i wreszcie, że korzyści, które zarząd miejski w Łodzi otrzymuje z elektrowni prywatnej są nie mniejsze od otrzymywanych przez zarząd miejski miasta stołecznego Warszawy z własnej elektrowni.

żaru zjechali przedstawiciele władz w osobach starosty brzezińskiego, Reidla, kierownika komisariatu policji w Brzezinach, komisarza Fichny, oraz wojewódzkiego inspektora pożarnictwa, p. Kuli.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek wadliwej budowy przewodu kołminowego w jednym z domów mieszkalnych, a do gwałtownego rozprzestrzenienia się pożaru przyczynił się niezwykle silny wiatr.

Władze podjęły akcję zbiorczą na rzecz rodzin pozostałych bez dachu nad głową.

W czasie, gdy pożar szalał w całej pełni przez wieś przejeżdżało auto z kilkoma oficerami sztabowymi, którzy zorganizowali wśród siebie zbiórkę pieniężną na rzecz pozabawionych dachu nad głową rodzin. W ten sposób zebrano 100 zł., które wręczono obecnemu przy pożarze staroście brzezińskiemu.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA WYGRANYCH (NIEURZĘDOWA)

5.000 zł. — 114747
10.000 zł. — 56475 128407 158244
5.000 zł. — 9475 77968 88082 116644
2.000 zł. — 6105 11957 13704
 23098 28720 43821 54148 56295
 58354 95643 114855 145174
1.000 zł. — 6014 12395 19692
 25222 30653 37189 41344 51539
 54832 58241 63298 64925 77933
 90154 93547 96188 98812
 107021 110961 115347 117663
 123125 137411 141711 145095
 153425 162216 162920 168438
 175616

Wygrane po 200 złotych

11 32 222 67 316 438 564 779 947 1666
 757 93 861 966 87 2035 431 96 827 9
 952 89 3026 42 8 130 322 88 449 73 747
 83 844 6 903 4048 169 229 348 461 571
 691 763 855 934 41 5005 12 278 79 419
 62 660 79 892 964 6048 407 36 8 9 550
 770 876 91 7082 232 326 69 87 457 85
 514 85 708 809 25 8115 75 413 562 989
 9015 69 116 345 97 440 82 823 903 74
 10471 569 655 88 855 11021 40 118
 252 402 464 675 96 804 86 981 12349
 426 854 13026 41 59 68 410 46 847 89
 14159 84 710 60 802 31 15005 55 299
 381 8 531 620 74 702 988 16049 107 91
 6 238 335 85 403 20 578 743 800 17140
 415 41 90 537 635 748 934 18058 254
 630 19020 92 114 460 576 695 802 98
 949
 20204 396 842 905 21020 79 155 319
 20 178 600 36 51 739 41 916 17 22046
 193 212 18 344 428 82 536 761 851 920
 23029 71 124 267 307 15 538 697 761
 85 856 24036 185 296 852 71 25001 57
 287 363 442 533 878 917 84 20273 330
 72 409 745 889 27170 394 445 529 72
 623 66 716 867 28023 131 265 380 5 600
 93 944 29102 206 352 489 516 49 510
 831 915
 30228 304 433 69 693 857 912 60
 31067 72 522 712 32233 340 94 905 64
 33150 464 625 814 42 54 34232 334 455
 67 701 12 997 35191 82 228 335 860 945
 361113 17 260 446 580 783 686 964 37008
 17 251 333 83 421 93 578 718 68 98 874
 38247 75 339 86 708 935-37011 33 191
 207 31 341 526 884 996
 40000 141 93 239 66 400 36 70 644
 727 930 41008 31 179 81 97 445 54 588
 731 9 57 850 902 42073 88 466 696 700
 90 810 99 934 43026 255 86 437 503 88
 604 876 975 44255 359 56 510 725 40
 863 992 45056 118 351 542 696 46104 18
 99 202 486 525 649 73 739 83 801 91
 47118 266 307 496 641 949 79 48070 147
 65 225 8 358 492 694 735 973 93 49011
 311 28 483 94 521 719

752 823 979 122015 93 196 613 749 59
 938 42 123076 135 28 377 95 509 870
 907 124054 252 603 32 847 86 125066 118
 34 52 412 600 27 767 126097 768 808
 39 946 127029 36 57 173 90 314 73 409
 25 634 62 748 819 128061 198 270 322
 768 77 85 906 87 129039 208 15 326 723
 130363 424 644 92 945 58 131000 147
 833 976 132258 460 611 734 845 133344
 422 512 20 40 53 781 134004 45 112 81
 648 808 26 76 934 33 135176 219 33 67
 321 461 520 727 867 95 944 136093 304
 470 6 635 992 137085 140 435 60 633
 62 704 138288 792 816 940 139068 98
 359 657 936 54 60
 140032 110 320 34 504 60 714 141115
 27 81 367 438 99 517 66 734 962 142018
 224 50 70 483 841 143140 373 629 866
 70 981 98 144025 85 136 59 321 520 56
 92 695 728 53 830 6 145159 336 427 60
 642 66 949 70 146032 58 182 99 291 490
 528 93 990 147001 9 185 275 344 559
 651 723 805 908 148135 227 724 31 864
 921 24 72 149053 159 67 406 60 535 685
 726 811 915 9
 150337 51 60 4 91 734 62 6 974 151073
 134 316 421 615 56 856 152051 257 310
 27 617 760 74 820 153482 543 77 714 53
 917 68 154068 86 197 432 46 673 821
 924 155131 490 657 786 832 927 89
 156266 93 501 8 56 97 621 878 157275
 77 323 516 33 73 616 94 897 158088 123
 503 18 716 820 83 159058 72 131 206 370
 449 813 18 39 909 18
 160053 454 7 580 660 749 854 161062
 643 786 901 162146 55 61 227 436 98
 651 7 92 934 50 163056 60 82 137 344
 412 358 88 619 23 991 164228 309 540
 674 966 7 165059 187 392 400 93 667
 719 915 166022 76 450 568 82 835 63
 918 167142 235 472 635 864 921 168019
 33 48 162 90 280 545 80 169015 46 188
 96 542 647 81 804 60
 170073 93 389 751 900 171014 26 114
 58 216 303 408 501 951 172045 235 7
 94 533 702 980 173089 151 96 262 401
 29 62 645 778 818 88 174559 729 835
 928 175002 86 162 201 617 20 741 849
 176041 47 184 478 622 701 927 177080
 152 669 754 178090 214 427 78 645 778
 810 179079 103 256 82 339 409 26 612
 70 8 953
 180016 52 426 89 500 2 659 742 51
 181263 30 94 747 874 182117 391 512
 183016 204 62 375 85 527 628 938
 184198 245 77 348 459 77 915 185371
 678 710 80 850 6 934 186030 61 175 215
 95 429 500 623 60 916 187024 128 547
 50 657 188314 95 490 522 34 824 87 952
 189304 581 700 888

190030 158 94 240 650 761 836 191019
 58 73 4 302 13 31 588 684 76 987 99
 192115 42 215 91 337 445 83 503 647 714
 809 193000 50 92 4 164 267 379 80 494
 620 640 4 706 194076 163 281 334 359
 700 869 982
CIĄNIENIE DRUGIE
Wygrane po 200 złotych
 365 495 614 813 903 1077 242 684 94
 725 81 2025 154 650 757 907 3349 60
 931 4322 46 67 549 813 89 97 950 73
 5431 766 6128 355 454 65 705 825 8200
 548 908 9061 187 210
 10236 11692 12061 104 298 633 745
 930 13180 359 586 14051 129 213 330
 56 827 50 15343 609 16004 99 186 803
 42 66 17007 95 463 565 657 977 18005
 125 60 89 605 19103 828 38 81 975
 20110 84 419 34 506 914 37 21292 438
 567 730 23253 91 470 635 24007 180 241
 369 433 733 25233 586 659 70 26718 983
 27060 419 72 792 862 996 28065 189 421
 931 29087 543 795 909
 30009 83 185 279 359 884 975 31213
 40 491 998 32178 205 86 303 908 33105
 417 50 642 873 34190 407 697 804 992
 35117 214 50 306 420 739 964 36015 49
 246 544 891 37077 292 412 881 38558
 822 39185 461
 40022 86 257 41184 413 40 520 91 632
 91 854 42125 98 268 300 631 801 43016
 276 362 714 78 812 917 71 44126 218
 88 971 45280 480 622 46286 395 408 35
 661 784 994 47417 612 969 48041 54 105
 29 778 97 928 49414 54 655
 50189 90 491 586 97 611 943 51490
 603 781 902 52217 302 810 45 53132 860
 54054 920 55059 195 333 432 81 574 670
 56455 576 701 57016 805 960 58706 984
 59369 762
 60098 134 231 536 716 896 61453 68
 83 743 861 62189 404 602 86 922 69039
 219 438 71 536 924 64288 579 86 645
 65014 229 547 936 66297 723 80 67386
 476 68190 473 852 69101 503 876
 70681 922 71072 264 436 922 72074
 246 57 543 48 665 73350 632 715 68 77
 848 74107 724 75210 740 76116 30 430
 624 775 823 91 77012 164 226 461 606
 832 78017 304 785 79571 769 910 43
 80995 81107 863 982 82631 47 83204
 335 909 84216 74 384 431 585 906 39
 85079 361 445 632 86047 240 399 548
 623 781 87695 740 88197 206 706 80 959
 89181 190 542 55 669 769
 90269 351 807 91193 92274 673 966
 93215 564 73 921 94552 667 758 72
 95095 171 542 806 18 96170 321 636 81

830 93 97179 997 98140 277 86 944
 99640 94 772
 100427 601 61 757 61 102085 675 76
 718 103179 272 623 954 104418 549
 105135 237 83 95 439 570 637 69 893 951
 106115 681 728 810 929 107414 509 89
 859 84 108207 51 308 991 109047 53 107
 398 789 110435 111002 112371 630 901
 113180 450 70 639 756 114140 72 362
 420 676 115272 78 116271 5 668 117305
 195 624 835 118031 103 412 652 878 988
 120057 450 556 728 66 121143 534
 122288 478 984 123106 124193 647 878
 125846 126089 142 91 211 27 716 127198
 240 447 128532 129094 257 660 848
 130365 431 131081 123 30 910 48 97
 132162 388 133221 526 744 83 134382
 567 135151 73 206 958 136142 64 493
 741 49 137316 72 451 696 138303 861
 902 139032 266 305 443
 140103 564 92 785 141094 158 637 87
 142158 204 11 356 574 696 143012 357
 422 849 145050 348 96 758 146170 585
 624 147216 439 56 664 934 148105 230
 49 519 25 605 99 818 25 149032 253 454
 841
 150061 220 473 527 694 151337 459 522
 654 153291 332 889 905 154406 997
 155645 766 842 907 156242 80 354 790
 836 157111 464 158297 903 51 54 159107
 546 710 41
 160008 570 768 16130 304 87 98 943
 59 162507 658 163127 490 565 164410
 833 165111 836 975 166222 34 434 52
 633 737 801 167118 798 802 901 63 80
 168086 256 752 903 169328 585
 170931 171145 283 613 756 870 172692
 711 812 173134 415 63 564 680 174118
 232 589 687 811 175029 137 549 611
 176098 503 635 813 177112 503 751 74
 951 178084 88 615 896 930 179090 216
 531 790 822 916
 180088 295 373 455 760 842 993 181072
 379 555 632 182325 732 872 183115 39
 184051 337 700 848 929 47 185233 437
 55 528 637 186253 981 193051 110 521
 890 188054 234 360 73 444 60 615 34
 761 973 96 189240 349 683
 190743 191181 258 890 192109 41 618
 828 63 193990 194223 312 808
CIĄNIENIE TRZECIE
20.000 zł. — 152156
15.000 zł. — 61595
10.000 zł. — 3960 144819
5.000 zł. — 39293 119290
130309
2.000 zł. — 34802 54020 60241
64353 71310 77737 88113 108553
114762 148519 161319
1.000 zł. — 16381 16807 27008
29441 32548 33485 38461 43062
53617 53727 82473 86592 88174
95776 103343 109302 109180
129602 128021 131392 138204
141560 144707 168399 178261
181289 185010

Wygrane po 200 złotych
 95 207 26 362 439 70 544 54 652 732
 1051 132 51 636 78 852 2256 403 59 619
 65 796 3487 523 842 935 4090 481 640
 990 5128 202 35 48 813 87 7004 227 89
 319 612 8998 9029 44 386 560 669 775
 878 956
 10587 843 938 11419 39 41 669 737
 861 12012 13271 378 755 816 22 14029
 38 203 407 873 15164 484 502 18 972
 160019 231 17023 203 801 91 955 18250
 350 755 89 19030 257 385
 20312 607 78 833 21068 294 433 92
 513 726 22024 216 459 92 510 919 23208
 333 24274 326 411 564 767 979 25266
 826 967 26353 533 746 27186 424 653
 703 76 842 28040 161 469 833 85 993
 29027 483 596
 30473 675 714 31003 185 512 601 94
 32023 75 584 618 798 895 33521 99 756
 31225 38 507 866 35286 36617 739 37211
 99 756 31225 38 507 866 35286 36617
 739 37211 30 497 733 904 38573 86 773
 39052 65 413 600 88
 40011 300 683 734 63 872 928 41284
 541 65 677 719 42158 93 230 460 610
 714 43185 299 353 44061 592 635 45102
 399 584 789 808 46023 355 882 935 85
 47033 180 382 574 902 48108 954 44231
 50148 319 51016 291 392 54 52601
 787 53360 527 625 927 54338 516 910
 55120 205 503 668 881 56255 491 504
 38 881 910 15 57225 34 58011 467 678
 59487 603 99 996
 60021 243 56 322 87 505 28 857 61084
 89 130 266 419 526 60 62310 16 606
 63137 291 614 19 64258 450 63056 120
 40 368 66494 875 67101 42 51 88 401
 35 853 66 912 36 68108 25 401 889 960
 69014 200 367 524 607
 70088 126 507 11 602 25 815 998
 71102 29 279 577 664 874 989 72133 333
 54 445 624 73271 427 537 660 74004 17
 829 75123 27 256 454 553 954 76035 54
 135 437 629 798 77018 77 248 90 325
 31 401 17 49 95 660 78163 382 577 79
 898 79008 12 492 557 95 638 875
 80348 60 410 47 586 612 81217 569
 721 902 82441 579 607 40 83042 858
 84712 949 85013 129 73 76 237 86 998
 86006 346 697 977 88002 365 454 593
 89164 312
 90023 125 374 91085 119 545 48 868
 92884 908 45 93046 69 349 415 25 654
 63 66 767 891 94223 45 95110 598 735
 41 96571 609 97184 489 98004 78 130
 503 948 99028 200 307 24 458 653 64
 707 895
 100248 437 615 918 101169 305 347 80
 801 102404 70 70 672 103022 466 708
 18 97 104113 227 742 971 105915 41 99
 106389 567 642 107110 699 767 849
 108100 16 18 65 282 343 92 460 717
 110249 376 769 80 111167 305 13 420 71
 592 644 701 112044 295 371 72 667
 113050 449 66 577 114081 358 816 981
 115076 359 409 80 728 903 116429 53
 786 117090 92 99 427 64 572 932 35
 118277 334 493 527 650 958 119341 50
 891
 120377 401 37 57 753 121017 106 85
 258 614 824 81 982 122043 101 31 78
 146517 825 123090 270 124196 779 845
 125712 127070 101 55 700 930 128224
 57 708 44 129339 79 693 66
 130184

Galecki kontuzjowany

Na czwartkowym meczu ligowym ŁKS — Garbarnia uległ kontuzji gracz, który najmniej był na to narażony, gdyż miał najłatwiejsze zadanie, mianowicie Galecki. Nie może jechać wobec tego do Krakowa. Zastąpi go Karasiak. W porównaniu ze składem, który grał w czwartek, zajdzie jeszcze jedna zmiana. Kierownictwo na mecz krakowski wycyfuje z drużyny Tadcusiewicza, a na jego miejsce wystawia Przygońskiego, który na czwartym meczu mistrzowskim z Burzą wypadł bardzo dobrane. Ostateczny skład, który dziś po południu pod kierunkiem p. Rebałskiego opuszcza Łódź, wygląda następująco: Andrzejewski — Karasiak, Fliegel — Pegza I, Pegza II, Przygoński — Mucharski, Miller — Lewandowski, Wolski i Król. Życzymy powodzenia.

KOLONIA

turystyczno-wypoczynkowa
Z. K. S. „MAKABI” ŁÓDŹ
w **KARWII**
nad **BAŁTYKIEM**
czynna od 1. VI. b. r.

Willa „ZNICZ”
Pokoje 2 i 3-osobowe.
TURYSTYKA I SPORT
Indywidualne zniżki kolejowe
Informację udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Z. K. S. „Makabi”, Łódź Al. Kościuski 21, tel. 241-07 codziennie w godz. 11—18 i 18—22-ej.

UT. zaproszony do Niemiec

Union - Touring otrzymał w dniu wczorajszym zaproszenie na dwa mecze w Saksonii. Fioletowych zaprasza BC Hartha, która w Zielone Świątki była gościem UT. Jeden mecz mają łodzianie stoczyć w Harthie, a drugi z nieznanym jeszcze przeciwnikiem. Jako termin gościny, Niemcy podali miesiąc sierpień. UT w zasadzie zaproszenie przyjął i zwrócił się do PZPN-u z prośbą o zezwolenie. Hartha po nieszezęliwie udanym tournée po Polsce, grała w niedzielę o mistrzostwo z Hamburger SV i przegrała 0:3, przez co spadła na drugie miejsce w swej grupie, za Hamb. SV (12 pkt.), a przed Hindenburg - Olsztyn (4 pkt.) i Bytom 09 (3 pkt.). W sześciu meczach Hartha zebrała 5 pkt.

Dziś: ŁTSG--U.-Touring

Mecz, który decyduje o tytule mistrza Łodzi

Dzisiejszy mecz piłkarski o mistrzostwo Łodzi ŁTSG — U.Touring posiada większe, niż kiedykolwiek, znaczenie; mecz tych drużyn mają już swą historię i od szeregu lat jedna z nich zdobywa mistrzostwo. Obie były już w lidze, obie były już w tym sezonie „na wozie” i „pod wozem”, a mecz między nimi w r. b. zakończył się wynikiem nieozstrzygniętym 1:1. Dziś sytuacja jest tego rodzaju, że lepszy goal average decyduje o tym, że ŁTSG a nie U.Touring jest na czele tabeli. Punktami są sobie równi. Mecz ma decydujące znaczenie, w pierwszym rzędzie dla fioletowych. Muszą wygrać, bo przy podziale punktów sytuacja ŁTSG może być korzystniejsza. Po dzisiejszym meczu, jednej jak i drugiej drużynie pozostaną do zeregrania jeszcze dwa mecze

Wspaniały sukces Jędrzejewskiej

Polka bije pierwszą raketę świata — amerykankę Jacobs

PARYŻ, 28.5. (Tel. wł.) — Na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Francji Jędrzejewska odniosła wspaniały sukces, bijąc w ćwierćfinałach pierwszą raketę świata, Jacobs, w dwóch setach 6:3, 6:4. Polka wygrała zasłużenie i bez większego wysiłku. Grała bezbłędnie, nie pozwalając przeciwniczce dojść do głosu. Sukces Jędrzejewskiej jest tym większy, że wygrała ona z amerykanką na tak ważnym międzynarodowym turnieju, jakim są mistrzostwa Francji. W tym secie Jędrzejewska pro-

wadzi 3:1 i 5:2. Amerykanka poprawia na 5:3, ale oddaje następnego gema, a zarazem i seta. W drugim secie, walka była bardziej wyrównana, przyczym Jacobs prowadzi dwukrotnie 3:1 i 3:2, po czym polka poprawiła na 4:3 na swoją korzyść, z największym trudem wyrównała, ale to było już wszystko na co mogła się zdobyć. Następne gemy wygrywa polka, kończąc spotkanie bez straty seta. Jako druga w ćwierćfinale, de la Valdene wyeliminowała angiolkę Scriven 6:2, 1:6, 6:2. Do półfinału zakwalifikowały się Jędrzejewska, Mathieu, Sperling i

de la Valdene. Polka gra półfinał z pierwszą raketą Francji Mathieu. Sperling spotyka się w drugim półfinale z de la Valdene. W razie zwycięstwa Jędrzejewska prawdopodobnie rozegra finał z dulką Sperling, z którą ani razu dotychczas nie wygrała. W spotkaniach panów zakończono również ćwierćfinały. Niemiec Henkel pokonał Anglika Hughesa 6:3, 6:4, 6:2, a Boussus przewal trymfalny pochód juniora czeskiego Cejnara, bijąc go 6:2, 6:2, 6:1. W półfinałach spotkają się Henkel z Destremeau a Austin z Bousus'em.

Mitropa-Cup tenisistów

Gramy z Węgrami, Austrią, Włochami, Jugosławią i ...Czechosłowacją

Po wyeliminowaniu naszej drużyny tenisowej z rozgrywek o puchar Davisa sezon spotkań międzynarodowych ograniczy się obecnie do spotkań o puchar Środkowej Europy. Program tych spotkań przewiduje mecz z Węgrami we Lwowie w końcu czerwca, z Włochami w Warszawie w sierpniu i Austrią w Wiedniu we wrześniu. W meczach o puchar Środkowej Europy rozgrywa się sześć spotkań, a mianowicie cztery gry pojedyncze według kolejności na liście klasyfikacyjnej w r. 1936 i dwie gry podwójne. Druga runda tych spotkań przypada na rok 1938 i wtedy Polska

spotyka się z Czechosłowacją i Jugosławią. Poza tymi spotkaniami, tenisisci nasi mają brać udział w turniejach za granicą. W Wimbledonie grać będzie tylko Jędrzejewska. Wielkie zainteresowanie w amerykańskich kolach tenisowych wzbudził 16-letni Phil Harman, uważany już obecnie za jednego z najlepszych tenisistów Ameryki. W ciągu bieży sezonu Phil zdobył mistrzostwo juniorów Pacyfiku a następnie w zawodach seniorów został wyeliminowany dopiero w finale przez pierwszą raketę Amery-

ki Donalda Budge. Amerykański związek tenisowy postanowił wysłać Phila Harmana na turniej w Wimbledonie. Będzie to najmłodszy zawodnik na tym turnieju. Holenderski związek tenisowy postanowił zaangażować specjalnego trenera, który się zajmie treninami młodocianych tenisistów w wieku od 12 do 14 lat, rokujących pewne nadzieje na przyszłość. Związek holenderski przypuszcza, że w ten sposób po kilku latach wychowa sobie szereg tenisistów o dobrej klasie.

Wiadomości szachowe

Mistrzowie Łodzi w wirze walki

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”)

Jurata, 26 maja. Przebieg dalszych trzech rund turnieju, t. j. 3, 4 i 5, nie przyniósł naogół żadnych sensacji, niemniej szereg wyników zasługuje na specjalne podkreślenie i jest symptomatyczny. Okazuje się, że połowa zagranicznych mistrzów nie reprezentuje wyższego poziomu gry, niż polska średnia klasa mistrzowska i jedynie od Stahlberga, Pirca i Foltysa mogą się nasi mistrzowie czegoś nauczyć. Powodli wciągają się uczestnicy w trans turniejowy, wszyscy zrobili już podręczne tabelki i zaczynają liczyć zdobyte i stracone punkty, jednocześnie gra zaczyna nabierać ostrości. W dużym stopniu przyczyniają się do tego doskonałe warunki, w których gra się odbywa, jak również prawie kompletny brak widzów — w przeciwieństwie do imprez sportowych — moment raczej ujemnie wpływający na poziom gry w zawodach szachowych. Szachistów łódzkich najbardziej interesuje, jak grają w turnieju łódzcy mistrzowie i jakie są ich szanse. Otóż dotychczas żaden z piątki mistrzów łódzkich nie wykazał specjalnej przebojowej siły, nie ulega jednak wątpliwości, że w ogólnym wyniku dobra sława Łodzi zostanie utrzymana. Wszyscy łodzianie walczyli dotąd ze zmiennym szczęściem. Początkowo zabłysnęli A. Frydman i Regedziński, mimo że pierwszy z nich nie wykorzystał wszystkich atutów w partiach z Tartakowerem i Stahlbergiem, z których powinien był wyciągnąć 1,5 p. Appel roz począł od przegranej z starym mistrzem Lowekim, nie spieszył się i powoli poprawia swój bilans, wysuwając się na wyższe miejsce w tabeli. Dobrze, ale nierówno gra Gerstenfeld i bar dzo echowo Szpiro.

4. He2	Se6
5. Sfs	d6
6. e4	e6
7. d5	Gc3
8. He3	Se7
9. Gd3	O—O
10. h3	Sd7
11. g4	Se5
12. Gc2	a5
13. Gg5	f6
14. Ge3	b6
15. Sh4	Gd7
16. Wg1	Kh8
17. Wg3	Wc8
18. Hd2	Sb7
19. Sf5	g6
20. Se7	He7
21. O—O—O	b5
22. cb5	Gxb5
23. Kb1	Gd7
24. f4	exf4
25. Gxf4	Se5
26. Hd4	Wb8
27. Gd2	a4
28. Ge5	g5
29. Wf3	Kg7
30. Wd7	He5
31. He3	

Czarne poddały się.

Aktualia piłkarskie

Wobec 25 tys. widzów odbył się w Oslo międzypaństwowy mecz piłki nożnej Włochy — Norwegia, wygrany przez Włochów w stos. 3:1. Do przerwy dwie bramki padły ze strzałów Meazza i Pioli; po zmianie stron Piola podwyższył wynik. Mimo tej przewagi punktów, gospodarze potrafili grę utrzymać otwartą, a nawet bliscy byli wyrównania. Honorowy punkt zdobył dla nich Danielson. W drugiej połowie uległ kontuzji Meazza.

ładny sukces mistrza łódzkiego

Białe:	Czarne:
Regedziński (Łódź)	E. Andersen (Dania)
1. d4	Sf6
2. c4	e6
3. Sc3	Gd4

Pozdrowienia od kolarzy ŁKS-u

Wyieczka turystyczna kolarzy ŁKS-u do Wilna, która wyruszyła w niedzielę, w liczbie 8-miu, pod przewodnictwem p. Eugeniusza Krachulca, przybyła w środę do celu, serlecznie witana przez tamtejsze Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów. Za naszym pośrednictwem, przesyła p. Krachulec tym wszystkim, którzy raidem kolarzy łódzkich się interesują, najserdeczniejsze sportowe pozdrowienia i garść szczegółów z dotychczasowej jazdy. — Jedziemy zdrowi i bez jednego defektu — pisze p. Krachulec. — W czterech etapach przebyliśmy 610 km., ale tempo jazdy nie przekracza 20 km. na godzinę. Spiekota i kurz — utrudniają jazdę, niemniej humory nam dopisują. Pierwszego dnia dotarliśmy aż do Wyszkowa (197 km.), drugiego zrobiliśmy dalsze 170 km., nocując w Sobótce. Trzeci etap prowadził do Radunia (160 km.). Etap ostatni, już do Wilna, był mały — wynosił wszystkich 85 km. Gdyby nam było spieszo, byłibyśmy dzień wcześniej w Wilnie. — W czwartek miała miejsce uroczystość złożenia holdu Sercu Wielkiego Marszałka na Rossie przez kolarzy ŁKS-u.

Program imprez na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się w Łodzi następująco:
SOBOTA.
Piłka nożna. Na boisku ŁKS o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. A. LTSG — UT. Boisko Widzewa o godz. 17.30 mecz Widzew — Wima.
Szermierka. W sali straży ogniowej przy ul. 11 Listopada 4: mistrzostwo Polski kl. B w szpadzie i florecie. Początek o godz. 8 rano.
NIEDZIELA.
Kolarstwo. W parku im. Poniatowskiego o godz. 8-ej rano propaganda wyścig na 10 km., organizowany przez ŁOZK w ramach święta W. F. i P. W.
Pływanie. Na basenie ŁKS-u o godz. 17-ej otwarcie sezonu pływackiego.
Szermierka. W sali przy ul. 11 Listopada 4, od godz. 8-ej rano: dokończenie mistrzostw szermierczych Polski klasy B (szabla).
Święto WF i PW. Na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii od godz. 16-ej imprezy sportowe z okazji Święta WF i PW; pokazy gimnastyczne, zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, gimnastyka przyrzadowa, zaprawa piłkarska, corso rowerowe, ćwiczenia p. w. i t. d.
Piłka nożna. Na boisku KE w Pabianicach o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo klasy A: PTC — Sokół, poprzedzony przedmeczem zerw.

Grand-Kino
Dzisiaj i dni następnych!
wspaniały film reż. Clarence Browna p. t.
Tylko raz kochała
W rol. gl. JEAN CRAWFORD, ROBERT TAYLOR
Rewelacyjna zniżka cen!
Na 1-szy seans od **85 gr.**
na wiecz. **1.09**
Dzisiaj 2 poranki o g. 12 i 2. Ceny od **85 zł.**

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ
W sobotę, dnia 29 bm. zebranie klubowe z nast. porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie zarządu, 2) prace w okresie letnim, 3) wystawa książki, 4) wolne wnioski. W części towarzyskiej odbędzie się koncert na 2 fortepiany — 8 rak. Udział biorą pp.: H. Stillermanówna, D. Taflowiczówna, mgr. R. Ritterband, i mgr. J. Szpiro. Początek zebrania o godz. 19-ej min. 15, po czym omówione zostaną szczegóły 4-tej wycieczki klubowej w okolice Łodzi na niedzielę, dnia 30 bm. (godz. 8 rano).

Kongres włókienniczy na komisji izbowej

W pomedzialek, dnia 31 b. m. odbędzie się w izbie przem.-handlowej posiedzenie komisji polityki gospodarczej.
Na posiedzeniu tym dyrektor izby inż. K. Bajer złoży sprawozdanie z międzynarodowego kongresu włókienniczego w Waszyngtonie.

Stabilizacja cen złota?

„Morning Post” donosi z Johannesburga (Unia Południowo - Afrykańska), że tamtejsze sfery bankowe otrzymały wiadomość, jakoby na konferencji imperialnej w Londynie nastąpiła między brytyjskim ministerstwem finansów a przedstawicielami dominiów ułoga w sprawie przyszłej polityki złota.
Według tych informacji zabezpieczono dominiom w Londynie stały kurs sprzedaży złota, a mianowicie 140 szylingów angielskich za uncję.
Ma to być niejako przygrzywka do ostatecznej stabilizacji cen złota i pierwszym zasadniczym krokiem w kierunku przywrócenia gold standardu.

Niejednolita tendencja na rynkach bawełny

Na rynkach bawełny surowej, szczególnie w Nowym Jorku tendencja jest niejednolita.
Identyczna sytuacja notowana była na giełdzie bawełnianej w Liverpoolu.
Jakkolwiek zupełnie niezależnie normalnie kształtuje się giełda w Aleksandrii, to jednak i na tej giełdzie zanotowano wyższą notowań o 15 do 20 punktów.

Krach banku

Z Lublina donoszą:
Upadłość tutejszego Spółdzielczego Banku Kupieckiego wywołata w mieście duże wrażenie.

Nadzory i upadłości

Sydyk masy upadłości firmy „Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer” Sp. Akc. w Łodzi złożył do sądu sprawozdanie, z którego wynika, że w okresie od dnia 1 listopada 1936 r. do 1 lutego r. b. spłata długu hipotecznego na rzecz Tow. kred. przem. polskiego wyniosła zł. 142,253,93.
Sędzia komisarz zwrócił się do min. skarbu o udzielenie mu informacji w sprawie „Banca Commerciale Italiana”. Ministerstwo zakomunikowało, że sprawa regulacji długu obligacyjnego firmy „Ludwik Geyer”, sp. akc., zagwarantowanego przez skarbu państwa, jest obecnie przedmiotem rokowań pomiędzy skarbem państwa a „Banca Commerciale Italiana”. W tym stanie rzeczy termin zebrania wierzycieli nie może być obecnie wyznaczony, a stanie się to natychmiast po zawarciu układu przez skarbu państwa z „Banca Commerciale Italiana”.

Zwiększone kontyngenty bawełny gwarantują zaopatrzenie przemysłu

Jak już donosiliśmy, ministerstwo przemysłu i handlu oraz komisja dewizowa, na skutek starań zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi, przydzieliły zrzeszeniu na miesiąc maj i czerwiec roku bieżącego kontyngent bawełny surowej o około 9 procent większy, aniżeli na miesiąc marzec i kwiecień.
Zaznaczyć należy, że cała ta podwyżka kontyngentu została podzielona pomiędzy członków zrzeszenia już w maju, w ten sposób przydział bawełny surowej w miesiącu bieżącym jest o około 17 procent większy, a

Konwersja pożyczek ulenowskich

obniża oprocentowanie i przedłuża okres spłat do roku 1967

W dniu 26 maja została podpisana w Nowym Jorku umowa między Bankiem Gospodarstwa Krajowego a firmą Ulen and Co. oraz agentem fiskalnym Chase the National Bank of the City of New York w sprawie konwersji tak zw. pożyczek ulenowskich.
Nowe warunki podpisanej umowy przyniosą bardzo znaczne ulgi w obsłudze zagranicznego zobowiązania B. G. K. i 10 miast, które w latach 1925 — 1926 zaciągnęły pożyczki inwestycyjne w firmie Ulen and Co.

Suma niespłaconej części długu wynosi obecnie 7.719.000 dolarów.

Nowa umowa przewiduje obniżenie oprocentowania długu z dotychczasowych 8 proc. na 3 proc. rocznie oraz przedłużenie okresu spłaty pożyczek o dalsze 20 lat t. j. do r. 1967 z tym, że w

ciągu pierwszych 4 i pół lat żadnej spłaty z tytułu kapitału nie będzie.

Ponadto ważnym warunkiem nowej umowy jest możliwość amortyzowania kapitału tych pożyczek drogą skupu obligacji po cenach giełdowych.

Konwersja pożyczek ulenowskich daje bardzo poważne ulgi zadłużonym miastom, które w ostatnich latach nie były zupełnie w możności spłacać zaciągniętych zobowiązań z tego tytułu. Ponadto zmniejsza się transfer walut z tytułu tych pożyczek o 4/5 dotychczasowego transferu. Obsługa pożyczek ulenowskich do chwili zawieszenia transferu w lecie roku ub. wymagała przekazywania do Nowego Jorku 1.200.000 dolarów rocznie, podczas gdy na podstawie nowej umowy potrzebna będzie za ledwie kwota 231.500 dolarów

rocznie w okresie pierwszych 4 i pół lat.

Obecnie podpisana z Ulenem umowa jest pierwszą zawartą z wierzycielami zagranicznymi, która zmienia warunki finansowe pożyczek zaciągniętych w okresie przedkryzysowym. Umowa dostosowuje ciężar obsługi zadłużenia do nowych warunków gospodarczych, które wytworzyły się po kryzysie i do nowych możliwości transferowych, wskazuje ona na to, że rząd polski pragnie honorować swoje zobowiązania wobec zagranicy w granicach, na które mu pozwala sytuacja bilansu płatniczego oraz, że są wierzyciele zagraniczni, którzy w swoim zresztą dobrze zrozumianym interesie dążą do dobrowolnego uregulowania stosunków finansowych z Polską na innym odpo-wiadającym jej możliwościom płatniczym poziomie.

Manufaktura włoska dla Polski

Nowy układ przewiduje wzrost naszego wywozu do Italii

Jak już donosił „Głos Poranny” podpisany został w Rzymie układ kontyngentowy oraz rozrachunkowy polsko - włoski z terminem obowiązywania do końca 1938 r.
Nasza lista eksportowa przedstawia wartość ponad 91 milionów lirów, lista włoska 20 milionów złotych.
Udział rolnictwa w eksporcie wynosi 72 proc., t. j. 65 milionów lir., na który składają się następujące artykuły: rośliny strączkowe, zboże, masło, jaja, drób, konie, bydło, trzoda chlewna. Cały szereg ubocz-

nych artykułów produkcji zwierzęcej jak sierść, rogi itd., pierze, rzech, z iemiaki, mączka ziemniaczana, rośliny nieoleiste i lekarskie, drzewo itd.
Z artykułów przemysłowych będziemy mogli eksportować: parafinę, blachę cynkową, stal szlachetną oraz niektóre maszyny włókiennicze.
Z Włoch będziemy importować: cytryny, pomarańcze, winogrona, owoce suszone, jedwab, przedzę jedwabną, wino, siarkę, rudę cynkową, niektóre artykuły

tekstylne, części maszyn i aparaty elektryczne, artykuły chemiczne, instrumenty muzyczne i t. d.
Równocześnie z układem kontyngentowym zostało zawarte porozumienie w sprawie zamrożenia włoskich w Polsce, które spłacane będą węglem, maszynami i artykułami olejnymi.
Należność z tyt. pretensji „Fiata” oraz obroty węglem i tytuniem nie zostały objęte umową, lecz nadal regulowane będą w ramach specjalnych umów.

Poważna niżka papierów

spowodowana moł i zacią gotówki na ulitno

Po kilkudniowym względny spokoju, na rynku walorów zazna-czyła się wczoraj poważna niżka prawie wszystkich walorów. Zarów-no papiery dolarowe, jak i złoto we we wczorajszych notowaniach wykazują spadek średnio o około 75 pkt.

Zdaniem sfer giełdowych, obecne niższe nie należy przypisywać cech trwałości, gdyż najprawdopodobniej wynika ona z powodu realizacji walorów dla zaopatrzenia się w gotówkę na ulitno.
Jest to bowiem objaw normalny, iż pod koniec miesiąca, kiedy przypadają płatności zobowiązań i różnych tytułów, sfery gospodarcze realizują swoje papiery wartościowe, co wpływa na osłabienie ich kursów.

Zdaniem naszych informatorów, w miarę oddalania się od ulitna, papiery powinny wrócić do poziomu poprzedniego.
7 proc. pożyczka stabilizacyjna utrzymała swój „sztywny” kurs średni 370.
8 proc. pożyczka dillonowska obniżyła się o 50 pkt. Prywatnie obracano nią po kursie 50,50 w pla-

ceniu, 51,50 w żądaniu.
6 proc. pożyczka dolarowa spadła o 75 pkt. Za papier ten placono 53,25, żądano 54,25.
4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) straciła 100 pkt. Na rynku prywatnym kurs jej był nieco wyższy od oficjalnego i placono za nią 38,25, żądano 38,75.
3 proc. pożyczka inwestycyjna również miała tendencję słabszą i em. spadła o 50 pkt. i obracano nią po 63 w płaceniu, 63,50 w żądaniu. II zaś em. niżkowała o 75 pkt. i placono za nią 63,75, żądano 64,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna, po kilkudniowej przerwie — znów była wczoraj notowana. Spadek kursu pożyczki tej w stosunku do kursu poprzedniego wynosił 150 pkt.: obracano nią po 56-75 kupno, 57,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna grubszego odcinki spadły o 50 pkt., do 53,25 kupno, 53,75 sprzedaż. Za drobne odcinki tej pożyczki płacono tylko o 10 pkt. mniej niż onegdaj: 5290 kupno, 53,40 sprzedaż.

W dziale listów zastawnych tendencja była lekko niżkowa, nato-miast na rynku akcyjnym utrzy-mana.

Zmiany w instrukcji obejmą system przydziału przędzy

Na ostatnim posiedzeniu komisji porozumiewawczej, które odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej, rozpatrywano zmiany, jakie mają być wprowadzone do instrukcji ministerstwa przemysłu i handlu, w sprawie przydziału przędzy bawełnianej zakładom przetwórczym.
Ożywiona dyskusja, jaka odbyła się na ten temat, narazie nie dała pozytywnych wyników, w związku z czym postanowiono, że zmiany te w formie sformułowanych już wniosków mają być przez sfery zainteresowane przedstawione na następnym posiedzeniu komisji porozumiewawczej, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Na następnym posiedzeniu komisji porozumiewawczej zmiany do wyżej wymienionej instrukcji ministerstwa przemysłu i handlu mają już być ostatecznie sprecyzowane i zaakceptowane zarówno przez producentów przędzy bawełnianej, jak i przez jej przetwórców.
Sprawa cen przędzy bawełnianej dla handlarzy przędzą oraz dalsza sytuacja handlarzy tych w dziale przędzy bawełnianej na ostatnim posiedzeniu komisji nie była omawiana.
Sprawa ta będzie rozpatrywana najprawdopodobniej na następnym posiedzeniu komisji porozumiewawczej.

Nowa fabryka „kraców” powstanie wkrótce w Bielsku

W ostatnich tygodniach sfery włókiennicze w Bielsku, oparte o kapitał krajowy, przystąpiły do budowy fabryki, która będzie produkowała obicia grempłowe, t. zw. popularnie „krace”, artykuł, jak wiadomo, pierwszej potrzeby w przemyśle przedziałniczym.
Dotychczas przedziałnictwo nasze przeważnie importowało „krace” z zagranicy, jak w pierwszym rzędzie z Anglii, Belgii i t. d.

Utworzenie fabryki kraców w Bielsku umożliwi naszemu przemysłowi przedziałnicemu uniezależnienie się od zagranicy i na tym odcinku.
W przedsiębiorstwo to inwestowano ponad 600 tysięcy złotych, przy czym sprowadzona już pierwszorzędną fachowców tej branży, którzy mają czuwać nad dalszymi pracami.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzy-mana, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 290,55, Bruksela 89,20 (plus 10), Londyn 26,11 Nowy Jork 5,28, Oslo 131,20, Paryż 23,61 Praga 18,40, Sztokholm 134,65, Zurych 120,80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,26, floreny holenderskie 289,55, franki fr. 23,53, szwajcarskie 120,30, belgi belgijskie 88,25, funty angielskie i palestyńskie 26,02, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,60, duńskie 116, norweskie 132,55, szwedzkie 184, liry włoskie 22,80, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11,20, niemieckie 122, srebrne 131,50.
AKCrE.

Dla akcji tendencja była utrzy-mana, przy obrotach większych. Notowano: Bank Polski 101,50 — 101 — 101,50, Cukier 29,75, Węgiel 18,50 Lilpopy 12,40 — 12,50, Ostrowiec 23,50, Starachowice 28,50 — 28,75.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 proc. konsolidacyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 63,25, II em. 64, seria 84, 4 proc. konsolidacyjna 53,75 — 53,50 drobne 53,25 — 53 — 53,13, 5 proc. konwersyjna 57, 6 proc. dolarowa 54 — 53,75, kupon 17,57, 7 proc. stabilizacyjna 370, kupon 21,15, kupon 8 proc. TKZ 64,11, 4 i pół procentowe 53,75, 5 proc. Warszawy nowe 57,25 — 57,63, odcinki po 1000 zł. 57,75 — 58,25, 5 proc. Łódź nowe 51,75 — 52,25, 5 proc. Piotrkowa nowe 48 — 48,25, 8 procentowa m. Warszawy VIII i IX em. 56,75.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zyto I gat.	25.50	—	25.75
Zyto II gat.	25.25	—	25.50
Pszonica	31.75	—	32.00
Pszonica zbier.	31.50	—	31.75
Jęczmień przem.	23.00	—	24.00
Owies	25.25	—	25.50
Mąka żytnia 70 pr.	34.50		
Mąka raz. 95 pr.	29.00		
Mąka pszen. 65 pr.	44.50		
Otreby żytnie	16.00	—	16.50
Otreby pszenne	15.50	—	15.75
Otreby pszenne gr.	16.25	—	16.50
Victoria	26.00	—	29.00
Fasola biała	38.00	—	39.00
Wyka	22.50	—	24.00
Lubin niebieski	14.00	—	15.00
Lubin żółty	14.00	—	15.00
Peluszka	22.50	—	24.00
Groch polny	26.00	—	27.00
Wyka	22.00	—	24.00

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK, 28. 5.
Otwarcie: lipiec 12.81, październik 12.74, grudzień 12.72, styczeń 12.71, marzec 12.80, maj 12.83.
LIVERPOOL, 28. 5.
Zamknięcie: maj 7.14, lipiec 7.10, październik 7.09, grudzień 7.05, styczeń 7.05, marzec 7.05.
ALEKSANDRIA, 28. 5.
Zamknięcie. Sakellaridis: lipiec 19.48, listopad 19.54, styczeń 19.63, marzec 19.56.
Ashmouni: czerwiec 18.15, sierpień 16.48, październik 15.18, grudzień 15.04, luty 15.06.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Trans. Sprzed. Kupno
Inwestyc. I em. 64.00
Inwestyc. II em. 65.00
Dolarówka 39.75
Stabilizacyjna 370.00
Konsolidac. gr. 54.75 54.25
Konsolidac. dr. 53.75 53.50
Bank Polski 102.50 102.00
6 proc. obl. Łodzi 53.25 53.00
Tendencja utrzymana.

Lecznica dla Psów

(strzyżenie psów)
lek. wet. M. A. Relcha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofs) tel. 175-77

Powstańcy zatopili statek angielski

WALENCJA, 28.5. (PAT) — Agencja Reutera donosi, że lotnictwo powstańcze przeprowadziło ubiegłej nocy atak samolotów na Walencję.

8 eskadr, składających się każda z 7 samolotów, zrzuciło, korzystając ze światła księżyca, około 40 ciężkich bomb.

Szereg budynków został doszczętnie zburzonych. Kilkadziesiąt osób poniosło śmierć, a kilkuset jest rannych.

Był to bezsprzecznie najgwałtowniejszy z ataków przeprowadzonych dotychczas przez lotnictwo powstańcze na Walencję. Eskadry samolotów przybyły, jak się zdaje, z Palmy na Majorce.

W czasie ataku samolotów powstańczych na Walencję jedna z bomb spadła na pokład angielskiego statku „Cadin”, stojącego na kotwicy w porcie. 7 członków załogi zostało zabitych, a 8 rannych, z czego 3 ciężko.

Statek poszedł na dno. Szczyty jego masztów wynurzają się z pośród fal.

Druga bomba uszkodziła angielski statek „Pinzon”. Ofiar w ludziach nie było.

LONDYN, 28.5. (PAT) — Reuter donosi z Gibraltaru, iż krążownik powstańczy „Balears” przybył wieczorem do Kadyksu z poważnymi uszkodzeniami.

Wyrażają przypuszczenie, iż krążownik powstańczy został zbombardowany przez samoloty rządowe.

55 stopni ciepła w Zaleszczykach

Od 2 tygodni panują w okolicach Czortkowa, Borszczowa i Zaleszczyk nie notowane dotychczas upały. Termometr wskazuje w słońcu od 45 stopni do 55 st. C.

MORSZYN - ZDRÓJ

Pensjonat „Biały Dwór” tel. Nr. 40

Komfortowo urządzone słoneczne pokoje. Staranna obsługa. — Ceny przystępne. Kuchnia DIETETYCZNA i DIABETYCZNA na wzór Prof. Dr. Nordena.

Pod kier. T. Opoczyńskiej z Łodzi
ZARZĄD:
T. Opoczyńska i J. Felsztajn.

“OLLA” GUM. 3

„OLLA” GUM. 3 JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWISZCZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPsza, CZY TEŻ PEWNIjsza OD „OLLA” GUM. 3. GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!

5 nowocześnie urządzonych fabryk, patent amerykański, Dr. Balozz Nr. 1959709, ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

Burza na wybrzeżu

WIELKA WIEŚ, 28.5. (PAT) Na Bałtyku rozpułtała się silna burza, która od rana szaleje w północno-wschodniej części morza. Na wybrzeżu odczuwa się sztorm. Masy wód są wpychane w głąb otwartego Bałtyku w niezwykłym naruszeniu całości polskiego wybrzeża. Nawigacja ustaje.

Prezes Byrka w Bukareszcie

BUKARESZT, 28.5. (Tel. wł.). — W czasie swego pobytu w stolicy Rumunii prezes Banku Polskiego p. Byrka odbył szereg rozmów, w czasie których poruszono stosunki handlowe - gospodarcze między Polską a Rumunią. Prezes Byrka w drodze powrotnej uda się do Białogrodu.

„Głos Poranny”

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych lotniskach u p. Lewenberga.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

- Na poszkodowanych w Brześciu c. B.:
Absolwenci gimnazjum zł. 11.—
M. K. zł. 10.—
L. Feingold zł. 10.—
Od personelu f-my „L. Feingold” zł. 10.—
Inż. D. Karo zł. 5.—
I. N. z Pabianic zł. 4.—
Pracownicy administracji i konfekcji fabr. łódzkiej f-my Rozen i Wiślicki S. A. zł. 30.—

KINO TON
Kopernika 16. Dzisiaj i dni następnych!

NATURA DAŁA CI URODĘ



Cedib obdarzy cię niekmem
KREMY. PUDRY

PARK Helenów Telefon 209-52 **Jutro w niedzielę** d. 30 maja o godz. 9 ej w. **Jedyny występ Chóru Dana**
wraz z rewelacyjną amerykańską aparaturą sceniczną - dźwiękową. — Jako soliści wystąpią **MIECZYSLAW FOGG i ADAM WYSOCKI**. — Bilety w przedsprzedaży do nabycia w cenie zł. 1.09 w cukierniach „Ankara” Piotrk. 48, tureckiej Piotrk. 12, w dniu koncertu w kasie Helenowa.

PIERWSZA
Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12

AKADEMICKIE BIURO INFORMACYJNE
Łódź, Piotrkowska 81, tel. 145-08 (front II p.)
wznowiło działalność z dn. 15 maja
Biuro udziela bezpłatnie informacji o warunkach studiów zagranicą, załatwia przyjęcia, tłumaczenia dokumentów, wizy (do Francji, Belgii, Anglii etc.), wydaje leg. stud. (C. I. E.), organizuje ulgowe przejazdy grupowe i t.p.
UWAGA: Biuro uzyskało wyjątkowe prawo załatwiania przyjęć na wielu uczelniach zagr.

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—12 pp.

DR. MED. M. Taubenhause
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

Dr. St. Bibergal
choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-34
ord. 9—11 i od 5—8 w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED. P. KOTOK
ordynuje
na Wiśniowej Górze
willa Agińskiego (przy lesie)

„PRACA”
Kursy Zawodowe Zaśkie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - balceiastwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9—15 i 15—19.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Przepiękna pełna werwy, humoru i melodyjnych piosenek, operetka filmowa p. t.
ORŁOW
W rol. główn.: **IWAN PETROWICZ i LIANA HAJD**
Początek seansów: 4—6—8—10, w niedziele poranek o godz. 12-ej, w sobotę o godz. 2-ej po poł.

Cafe-Dancing „ANKARA” Piotrkowska 48
Dzisiaj i codziennie! — Wielka atrakcja!
Występy pierwszorzędných artystów scen warszawskich.
Mieczysław Miksne
znakomity polsko-żydowski humorysta-autor
Oleś Gronowski — **DUET ZADEJKO**
ulubieniec m. Łodzi — b. soliści Opery Warsz.
Wstęp bezpłatny. — Codziennie five-o'clock od 6—8-ej, konsumcja 80 gr., od 9-ej do 1.30 konsumcja 1.30.

TOMASZOW
MIĘDZYSEZON W PRZEMYSŁE.
Przemysł włókienniczy przeżywa obecnie, jak normalnie w tym okresie czasu, międzynarodową ciszę. Produkowane są towary na zimowy sezon, który rozpoczyna się zwykle w połowie czerwca. Pomimo, że sezon zimowy jest u nas całoroczną podstawą przemysłu wełnianego, produkcja tych towarów odbywa się obecnie z dużą oględnością i rezerwą.
Należy zaznaczyć, że niektóre duże przedsiębiorstwa, zatrudniając większą liczbę robotników, tracą poprostu stopniowo rację bytu. Tak zwani „małi fabrykanci” dzięki pewnym okolicznościom stworzyli sobie możliwość produkowania towarów znacznie tańszych i wytworzyli konkurencję, której więksi przemysłowcy poddać nie mogą. Niezależnie od tego, przyczyną hamowania biegu interesów dużych firm tkwi w braku niedostatecz-

CORSO
Początek o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 12.
Ceny od 50 gr.
Sala należycie wentylowana
Jedynie kino dźwiękowe w OGRODZIE RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

I. Dziś premiera! — Wielki podwójny program! Poraz pierwszy w Łodzi! II. „Cowboy - bohater”
W rol. gł. **Buck Jones**
WIELKA SENSACJA

„MALI BOHATEROWIE”
W rol. gł. **May Robsun**
EMOCJA! — EMOCJA!

Mans Jaray, Irena Agay w arcydziele prod. wiedeńskiej, mówionym i śpiewanym po niemiecku
„Jej Wysokość tańczy walca”
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.
Następny program: „PENNY”

HELENÓW PORANEK MUZYCZNY

Lódzkiej Orkiestry
Symf. pod dyr.
SEWERYNA PIETRUSZKI.

Jutro, niedziela, dn. 30 bm. o g. 11.30 przedpoł.

— W programie muzyka operetkowa —

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Szeferowej i Erlichowej w suchym sosnowym lesie, w pobliżu plaży. Troskliwa opieka. Gry, zabawy pod kierownictwem rutynowanego instruktora. Informacje: Narutowicza 43, tel. 209-72 od 16 — 18. 589—2

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży czynny od 1-go czerwca r. b. Pokoje duże i słoneczne. Opieka troskliwa i sumienna. Gry, zabawy i wycieczki pod kierownictwem doświadczonego instruktora. Dzieci młodsze pod opieką rutynowanej freblanki. Zgłoszenia: Helena Streisenbergowa, Łódź, Anstadta 5, Tel. 104-58.

KOLONIA wypoczynkowo - turystyczna w Karwi nad Bałtykiem, willa „Bałtyk” pod kierownictwem pp. G. Lichtensztajnowej i I. Grundmana. Pierwsza grupa wyjeżdża 1. czerwca. Ostatnie 2 dni zapisów. Następna grupa — 9 czerwca. Informacje i zapisy: bibl. „Lektor”, Śródmiejska 7, codziennie od 11 do 21 bez przerwy; w sobotę — od 18 — 21.

ZAKRZEW (pod Podgębicami) Pensjonat „Zacisze Leśne” Ady Szykierówny, położony wśród sosnowych lasów, w suchej, klimatycznej miejscowości. Idealne warunki wypoczynkowe. Kuchnia wykwinna. Ceny umiarkowane. Inform. w Łodzi tel. 213-92. Inform. na miejscu Podgębice tel. Nr. 30. 932-2

DZIECI do „Uciechy” w Zakopanem! Pensjonat komfortowy, słoneczny, ogród, tarasy, opieka lekarska, siły pedagogiczne. Gry, zabawy, wycieczki. Zgłoszenia: inż. Leuchterowa, Zakopane, „Uciecha”. Tel. 1337. 5581-2

NA WIŚNIOWĄ GÓRĘ do pierwszorzędnej pensjonatu zabiorę kilkoro dzieci w wieku 6—12 lat. Opieka troskliwa. Rytmika, gimnastyka pod kier. rutynow. siły. Zgłosz.: Maryla Mincowa, Gdańska 5/22, w godz. 10—1 i 3—5 pp. —3

CZERWONY DWOREK, pensjonat dzieci i młodzieży R. Rozenówny Wiśniowa Góra — Stróżew. Opieka wychowawcza i lekarska. Tel. 160-81. Zachodnia nr. 59.

DYREKCJE GIMNAZJÓW ŻEŃSKICH i SZKÓŁ POWSZECHNYCH

przy tych gimnazjach podają do wiadomości, że kancelarie przyjmują zapisy nowowstępujących:

Pryw. Gimnazjum Żeńskie im. JÓZEFA ABA
z prawami gimnazjów państwowych

Pryw. Gimnazjum Żeńskie Marii Hochsteinowej
z pełnymi prawami Kategoria A

Pryw. Gimnazjum Żeńskie E. Jaszuskiej-Zeligmanowej
z prawami gimnazjów państwowych

Pryw. Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA” L. Magalifowej
z prawami gimnazjów państwowych

CIECHOCINEK. Pensjonat pod zarządem inż.-owej H. Russakowej i inż.-owej C. Hollenbergowej, willa „Własna”, Aleja Piłsudskiego 7. Zgłoszenia w Łodzi tel. 245-08. 135—10

RYTRO wspaniała kotlina nad Popradem koło Krynicy. Wypoczynek, wygody, pierwszorzędną kuchnię w pensjonacie „Podhale” (J. Schweid). 419-8

ZALESZCZYKI, komfortowy pensjonat pod zarządem p. B. Wachsovej, poleca słoneczne pokoje. Kuchnia wykwinna. Ceny umiarkowane.

WIŚNIOWA GÓRA. Dwa pokoje z kuchnią, z dużą oszkloną werandą, w pięknym parku, do wynajęcia. Wiadomość: telefon 151-39.

LETNISKO w lesie, 1, 2, 3 - pokojowe z kuchnią i bieżącą wodą tanio do wynajęcia. Komunikacja tramwajowa. Wiadomość: tel. 209-71.

Różne

CZYSZCZĄCE suchym chemicznym sposobem sufity, ściany i tapety, także myję olejne. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. 126-68 od 9-ej do 7-ej wiecz., prócz niedz. i świąt 394—5

„RENEE”, Al. Kościuszki 9, m. 4, tel. 147-05, poleca stale świeże modele pasków, rękawiczek i innej galanterii skórzanej. 898—20

PLASZCZE impregnowane damskie i męskie wykonują solidnie. Ceny przystępne. Łódź, Zachodnia 31, M. Fajuwaks, tel. 113-46. 70—16

PLASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca firma „Moderne”, Piotrkowska 10, II piętro, front.

RAFAŁ LEWI, Piotrkowska 69, zgubił kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr .87784 na zł. 15.—

JERZY HENDELES, uczeń III klasy gimn. Gimnazjum Społecznego w Łodzi zgubił legitymację szkolną.



Nauka i wychowanie

DOKTÓR filologii udziela lekcji języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego i hebrajskiego. Skromne wymagania. Łaskawe zgłoszenia do Komitetu Niesienia Pomocy Uchodźcom z Niemiec w Łodzi, Cegielniana 19.

W PALESTYNIIE

sprzedam ewentl. zamienię 2 domy nowoczesne. Należność płatna w Polsce. Wiad. Szajder Rzgowska 24, tel. 235-55.

ADMINISTRATOR

domu poszukiwany — mogący złożyć kaucję do 40.000 zł. Kaucja może być zabezpieczona na 1-ym numerze hipoteki domu, wartości 300 tysięcy. — Oferty do administracji sub „MS”



WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni z referencjami do trojga dzieci poszukiwana do Pabianic. Oferty z podaniem warunków sub. „Wychowawczyni”.

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ nie drogo używaną szafę do garderoby. Oferty sub. „Szafa”. 5602

Lokale

KOMFORTOWE 2, 3-pokojowe mieszkania nowoczesne, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody do wynajęcia od lipca w nowym domu Narutowicza 90. Informacje: na miejscu lub tel. 132-32. 846—11

TEATR POLSKI — CEGIELNIANA 27.

NIEDZIELA, 30 MAJA, GODZ. 11.30 RANO

POPIS TANECZNY

UCZENIC

SZKOŁY H. KRUKOWSKIEJ

pod kierownictwem

H. ELIASBERGOWEJ i P. HALBERSTADTÓWNY

Bilety do nabycia w cukierni „Ziemiańska”, w dniu popisu w kasie teatru.

LODY

wyborowe w 10 gatunkach

porcja 35 groszy

wraz z wodą sodową i waflowym czekoladowym.

Śniadania i kolacje jarskie
zł. 1.10 wraz z obsługą

poleca

Cukiernia „Zróżdło”

Przejazd 1, tel. 209-87



Do akt Nr. Km VII/645/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII, Władysław Zaziemski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Trebaczkiej Nr. 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1937 o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.700.— a mianowicie: 100 par pantofli damskich skórzanych, 100 par półbutów męskich ze skóry które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 maja 1937 r.
Komornik: (—) Władysław Zaziemski
Sprawa Josefa Secemskiego p-ko Hurt Gumowy „Łódź” w/ Chemja Birman

Do akt. Nr. Km. XV | 16 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 4 czerwca 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Felsztynskiej 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 650.— a mianowicie: bryczki resorowej, maszyny do szycia i kredens stołowy które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 maja 1937 r.
Komornik (—) Adam Mrós
Sprawa L. Panasewicz
p-ko St. Konickiemu

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś
Początek o 12

Dziś i dni następnych!

Dramat sensacyjno-kryminalny p. t.

SPRAWA 444

W rol. gł.:

W. WILLIAM
M. PASTOR

oraz wielki film
— muzyczny pt.

Kaprys pięknej pani

W rol. gł.

Nino Martini

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś
Początek o 12

Dziś i dni następnych!

SZAMPAŃSKI WALEC

Najpiękniejsza operetka filmowa od czasów „Parady Miłości”

Reżyseria E. LUBICZA

W rol. gł.: FRED MURRAY i GLADYS SWARTHOUT.

Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy „3 małe wilczki”

Passe-partouts nieważne. Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 — Ceny od 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej